# **Protokół Nr VIII/15**

# **z sesji Rady Miejskiej Brzegu**

**z dnia 29 maja 2015 r.**

**godz. 10.00-17.00**

**odbytej w Ratuszu**

**Ustawowy stan radnych - 21**

**Obecnych - 21**

**Nieobecni - 0**

**Porządek obrad:**

1. Otwarcie obrad sesji.
2. Wnioski do porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z sesji Rady Miejskiej z dnia 24.04.2015.
4. Sprawozdanie Burmistrza z bieżącej działalności.
5. Interpelacje i wnioski radnych.
6. Sprawozdanie z przeprowadzonej kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Brzegu w kwestii działalności Komisji Przetargowej działającej przy Burmistrzu Brzegu w związku ze skarga złożoną w dniu 22.12.2014 roku przez Pana Ryszarda Dudzika.
7. Informacja dotycząca działań podejmowanych przez Konserwatora Zabytków w celu ochrony zabytków w mieście( Informacja dotycząca ilości oraz tematyki spraw załatwianych przez mieszkańców Brzegu w 2014 roku oraz informacja o udzielonych w 2014 roku dotacjach celowych Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków dla mieszkańców Brzegu, w tym sposób promowania informacji o możliwościach uzyskania pomocy finansowej od Konserwatora Zabytków).
8. Demografia i analiza problemów w placówkach oświatowych. Likwidacja barier architektonicznych.
9. Działalność BCK i MBP- zatwierdzenie bilansów rocznych z rachunkiem wyników.
	1. Przyjęcie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia bilansu rocznego z rachunkiem wyników Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Księcia Ludwika I w Brzegu za 2014 rok **( druk nr 1),**
	2. Przyjęcie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia bilansu rocznego z rachunkiem wyników Brzeskiego Centrum Kultury w Brzegu **( druk nr 2),**
10. **Przyjęcie uchwał w sprawie:**
11. zmian w budżecie Gminy Brzeg na 2015r oraz zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Brzeg na 2015 rok **( druk nr 3),**
12. udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Brzeskiemu na realizację zadania z zakresu ograniczenia skutków niepełnosprawności mieszkańców miasta Brzegu, **( druk nr 4),**
13. uchwalenia Regulaminu Społecznej Komisji Mieszkaniowej, **( druk nr 5),**
14. zbycia nieruchomości położonej w Brzegu przy ul. Kruszyńskiej stanowiącej własność Gminy Brzeg, **( druk nr 6),**
15. powołania Zespołu ds. zaopiniowania kandydatów na ławników do sądów powszechnych **( druk nr 7),**
16. poparcia „Apelu Sejmiku Województwa Opolskiego w sprawie utworzenia na terenie województwa opolskiego bazy Lotniczego Pogotowania Ratunkowego” **( druk nr 8),**
17. Odpowiedzi na interpelacje i rozpatrzenie wniosków radnych.
18. Wolne wnioski i informacje.
19. Zamknięcie obrad VIII sesji Rady Miejskiej Brzegu.

**Ad. 1. Otwarcie obrad sesji.**

Na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity z 2013 r. poz. 594, zm. poz. 645)Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec otworzyła VIII sesję Rady Miejskiej Brzegu kadencji 2014-2018 stwierdzając, że w sesji uczestniczy 17 radnych, co stanowi quorum, przy którym można obradować i podejmować uchwały. Następnie przywitała radnych, Burmistrza Brzegu i Ławę Burmistrza, zaproszonych gości, przedstawicieli mediów oraz mieszkańców miasta.

**Ad.2 Wnioski do porządku obrad**

**Wniosek nr 1**

Przewodnicząca Komisji ZSSiR Julia Goj-Birecka złożyła wniosek, aby wprowadzić do porządku obrad projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność kierownika MOPS w Brzegu według druku nr 9

**Wniosek nr 2**

Przewodnicząca Komisji ZSSiR Julia Goj-Birecka złożyła wniosek, aby wprowadzić do porządku obrad projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skarg na działalność kierownika MOPS w Brzegu według druku nr 10

**Wniosek nr 3**

Radny Andrzej Jędrzejko złożył wniosek o wycofanie projektu uchwały według druku nr 5 druku w sprawie regulaminu społecznej Komisji Mieszkaniowej, ponieważ Społeczna Komisja Mieszkaniowa nie opiniowała w/w projektu uchwały. Jego zdaniem Komisja powinna zaopiniować, uzgodnić ten projekt i we wrześniu poddać go pod dyskusję.

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie wniosek nr 1

**Rada przyjęła w/w wniosek: za-21, jednogłośnie**

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie wniosek nr 2

**Rada przyjęła w/w wniosek: za-21 jednogłośnie,**

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie wniosek nr 3

 Radny Janusz Żebrowski stwierdził, że jeśli chodzi o wniosek to jest tak jakby dyrektor wydał polecenie, a jego pracownik chce to polecenie zaopiniować.

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec powiedziała, że rozumie, że radzie został przedstawiony regulamin społecznej Komisji Mieszkaniowej, który nie był zaopiniowany przez ta komisję a dotyczy jej działalności.

Radny Janusz Żebrowski stwierdził, że Komisja działa na podstawie uchwał rady Miejskiej. Powiedział, że nie rozumie jak Komisja Społeczna może opiniować coś, co ustala Rada.

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec powiedziała, że Komisja Mieszkaniowa nie została zapoznana z tym regulaminem, więc jest wniosek, który trzeba przegłosować.

**Ad. 3 Przyjęcie protokołu z sesji Rady Miejskiej z dnia 24.04.2015 r.**

**Protokół z 24.04.2015 roku.**

**Rada przyjęła w/w protokół: za-20, przeciw –0, wstrzymało się –,1**

**Ad.4 Sprawozdanie Burmistrza z bieżącej działalności.**

Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak przedstawił w/w sprawozdanie- załącznik do protokołu.

 Radny Paweł Korycki zapytał o wyniki spotkania w sprawie ul. Reja?

 Burmistrz Brzegu Wrębiak wyjaśnił, że Pan Majorek wraz ze swoim prawnikiem spotkali się z nim, żeby zaproponować możliwość naprawienia szkody, ewentualnie prolongowanie kwot, które miał do zapłacenia miastu. Jednakże nie uzyskał takiej zgody, ponieważ mieszkańcy już długo znosili uciążliwości związane z drogą nieoddaną do użytku. Stwierdził, że nie może ryzykować ponownego wykonawstwa jego firmie, dlatego też nie może prolongować terminu zapłaty, ponieważ nie mogą kredytować działań firmy, która nierzetelnie wykonała swoje zadanie i bardzo długo się z nimi procesowała. W związku z powyższym przedstawił informację, żeby kwota jak najszybciej została wpłacona. Dodał, że ta kwota na drugi dzień została wpłacona i przystąpili do realizacji, ponieważ są na etapie projektowania.

Z-ca burmistrza Bartłomiej Kostrzewa uzupełnił, że w przyszłym tygodniu będzie kosztorys tej inwestycji, na przyszłej sesji czerwcowej wprowadzą kwotę, jaką będzie wynikała z kosztorysu celem przeprowadzenia zamówienia publicznego i rozpoczęcia realizacji tej inwestycji w tym roku.

Radny Andrzej Jędrzejko zapytał o wręczenie nagrody dla Publicznego Gimnazjum Nr 1, czego dotyczyła?

Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak wyjaśnił, że Georgianium jest organizowane rok rocznie, jest to święto szkoły. Dodał, że nagrodą był radiomagnetofon. Powiedział, że jeżeli chodzi o uczestnictwo i konkursy to były gry organizowane przez szkołę budowlaną. Dodał, że jest to również forma prezentacji szkoły przed nową rekrutacją i dobra zabawa, która ma przyciągnąć potencjalnych uczniów.

 Radny Henryk Jaros zapytał o wizytę studyjną po byłej Garbarni?

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że spotykają się i szukają osób, które mają pomysły na zagospodarowanie Odry. Dotarli do jednej z firm, która ma pewien projekt związany z zagospodarowaniem rzeki. Dodał, że jest kilka miast, które uczestniczą w tych konsultacjach i ta firma zbiera informacje, gdzie miałaby najlepsze warunki. Pierwsza wizyta studyjna polega na tym, żeby zobaczyć teren, jakim dysponują. Powiedział, że jest to teren nasz, który jest teraz we władaniu firmy Pana Karkosika. Stwierdził, że nic nie stoi na przeszkodzie, żeby nie działali tylko w ramach swoich kompetencji, ale też komunikowali potencjalnych przedsiębiorców z właścicielami terenów, czy osobami, które przez jakiś czas mają dzierżawę do tego, aby coś dobrego się działo w mieście. Dodał, że jest jeszcze za wcześniej, żeby więcej o tym mówić. Wspomniał, że we wtorek mają kolejną wizytę w tej sprawie.

 Radny Piotr Szpulak zapytał o spotkanie z przedstawicielami firmy Metroplan w sprawie terenów inwestycyjnych, czy chodzi o te tereny przy ul. Małujowickiej?

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że między innymi też o tereny przy ul. Małujowickiej. Dodał, że jest to firma, która kojarzy różne, duże firmy i inwestorów. Powiedział, że chcieli skorzystać z ich doświadczeń i mówili o tym, jakie tereny mają. Rozmowy były w celu przedstawienia planu działania i przyszłej strategii.

 Radny Andrzej Jędrzejko zapytał, co było powodem spotkania z Panią dyrektor przedszkola nr 7?

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że są takie sprawy, że każdy z dyrektorów zabiega o to, aby się spotkać indywidualnie i przedstawić swoje problemy. Stwierdził, że on nie ogranicza możliwości spotkania i jest zawsze otwarty. Wielu dyrektorów przychodzi z nim na spotkania.

 Radna Bożena Szczęsna powiedziała, że radny Piotr Szpulak uprzedził jej pytanie w sprawie spotkania z firmą Metroplan.

 Radny Grzegorz Kapela zapytał o spotkanie w kwestii willi przy ul. Chrobrego, czy jest jakiś pomysł miasta na zagospodarowanie tego terenu?

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że spotkał się z tymi ludźmi, żeby zobaczyć, jakie są intencje, jeżeli chodzi o tą willę. Dodał, że chciałby, aby powiatowy konserwator również włączył się w to działanie, ponieważ ten obiekt niszczeje na naszych oczach. Powiedział, że on, jako burmistrz miasta nie chciałby w przyszłości, aby ktokolwiek zarzucił mu zaniechania w tej sprawie, dlatego próbuje uruchamiać wszelkie ścieżki, żeby pokazać, że to są dla niego ważne sprawy, ale napotyka na ogromny opór, ponieważ nasze prawo nie jest doskonałe i daje większe możliwości osobom, które nabyły taki majątek. Dodał, że nie jest łatwo wyegzekwować coś od właściciela, jedynie przez służby konserwatorskie, które muszą notorycznie egzekwować prawo od tych ludzi, żeby wiedzieli, że ktoś się notorycznie upomina o ten majątek, i że nie będą bezkarni w momencie, kiedy ten majątek doprowadzą do ruiny. Wspomniał, że doszło do spotkania z właścicielami, którzy mają podobny obiekt w Legnicy i nie mają pomysłu na to. Właściciele mówili o tym, że chcieliby wejść w spółkę z miastem. Powiedział, że on chciałby, aby oni szli w kierunku zagospodarowania tego obiektu, a jeżeli nie będą mieli pomysłu to on raczej spółek z takimi firmami nie przewiduje, natomiast będzie zmuszony rozważyć możliwość zakupu po przyzwoitej cenie. Wspomniał, że po wizycie w Bydgoszczy zaprosił Pana Mirosława Nizio, który jest projektantem Muzeum Powstania Warszawskiego, i który projektował obiekt w Bydgoszczy i będzie projektował obiekt po byłym młynie. Miasto sprzedało go kiedyś za 5 mln zł, a dzisiaj prezydent miasta kupił ten sam obiekt od firmy prywatnej za 35 mln zł. Dodał, że taką decyzję podjęli, ponieważ w samym centrum miasta jest ruina i miasto zdecydowało się wyasygnować taka kwotę, ponieważ obiekt ten budzi ogromne kontrowersje mieszkańców. Stwierdził, że jeżeli właściciele zgłoszą, że nie mają pomysłu, będą mieli dobre chęci i zgłosiliby taką prośbę, wtedy rozważałby taką możliwość. Powiedział, że wtedy to będzie konsultowane z Radą.

 Radny Marcin Samul zapytał o współpracę z Goslar, czy jakieś inne korzyści poza promocją z tego wynikają?

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że do niedawna były organizowane wymiany młodzieży, co wpływało, na jakość nauki języka, na łamanie różnych stereotypów. Stwierdził, że współpraca jest bardzo dobra. Wspomniał, że nasi strażacy są zaangażowani we współpracę ze strażakami w Goslar.

 Radny Marcin Samul zaproponował, aby Biuro Promocji zorganizowało wycieczkę dla mieszkańców Brzegu do Goslar.

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak stwierdził, że mieliby z tym kłopot, kogo zabrać.

Radna Elżbieta Kużdżał zapytała, gdzie jest ul. Śliwkowa?

Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że na osiedlu Tivoli.

 Radny Michał Siek zapytał o dwukrotnie spotkanie BPEC? Odniósł się do zapisu w sprawozdaniu. Stwierdził, że jeżeli on czyta zapis np. w celu określenia sposobu działalności spółki, albo jak miesiąc temu w sprawie spotkania z BTBS, gdzie było sformułowanie w sprawie określenia kierunku działania spółki to rozumie to tak jakby spółka wcześniej nie wiedziała,, jakie ma kierunki, ani w jaki sposób ma działać.

Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że muszą zatwierdzić sprawozdania spółek i stąd też są na etapie analizy tych sprawozdań finansowych. Powiedział, że jeżeli chodzi o kierunki działalności to był zainteresowany pewnymi zmianami w zapisach umowy spółek, dlatego tez były wymagane przez konsultacyjne spotkania.

Radna Karolina Sobolewska zapytała o spotkanie z mieszkańcami w sprawie sposobu zagospodarowania starej piekarni przy ul. Ofiar Katynia, jakie były wnioski?

Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że pojawił się inwestor, który jest zainteresowany tą sprawą. Powiedział, że są na etapie rozmów.

Z-ca burmistrza Tomasz Witkowski powiedział, że jest propozycja, żeby na trzy lata podpisać taką umowę. Zgodnie z tym wnioskiem będą procedowane kolejne kroki związane z podpisaniem umowy i wynajęciem tego lokalu.

 Radny Grzegorz Surdyka zapytał o spotkanie z panią profesor Nachlik?

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że jest umówiony z panią Nachlik na spotkanie w dniu 3 czerwca o godzinie 10:00. Dodał, że pani profesor ma przyjechać ze swoimi współpracownikami. Dodał, że chcą zorganizować wizytę studyjną w celu pokazania pięknych obiektów nadodrzańskich, które wymagają aprobaty jej osoby. Stwierdził, że próbują wszystkimi ścieżkami docierać do ludzi, którzy decydują o sprawach zabezpieczenia powodziowego.

 Radny Grzegorz Surdyka zapytał o spotkanie z burmistrzem Grodkowa i Głuchołaz w sprawie ECO, jakie wnioski?

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że rozmawiają na temat zbycia udziałów i zbycia akcji. Powiedział, że mają dwie możliwości. Jedna ścieżka to ta, która została wcześniej obrana z tym, że wycofali pełnomocnictwo dla Pana Prezydenta Miasta Opola, ale mają też opinię prawników i cały czas analizują, czy tą ścieżką mogą iść, czy też muszą stworzyć zupełnie nową procedurę i z tego tytułu są te nasze spotkania.

 Radny Grzegorz Surdyka zapytał, o jaką ścieżkę chodzi, czy inne gminy również są zainteresowane i czy jeżeli będzie taka możliwość to sprzedadzą, czy zostawiają i liczą na roczne dywidendy?

Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że rozważają, jakie mają możliwości. Na razie kontynuują pierwsze zamiary, czyli sprzedaż.

 Z-ca burmistrza Tomasz Witkowski wyjaśnił, że na dzień dzisiejszy są zainteresowani sprzedażą tych akcji. Firma Eon Edis Energia podtrzymuje chęć nabycia, natomiast po tym jak długo Opole występowało, rezygnowało z tych sprzedaży, wstrzymało ich z własną procedurą, ponieważ Prezydent Opola miał nieodwołalne pełnomocnictwo do występowania w naszym imieniu. Stwierdził, że dopóki nie udało im się rozwiązać tego porozumienia i wycofać naszego pełnomocnictwa w zasadzie indywidualnie nie mogli podejmować żadnych kroków. W tej chwili Grodków Głuchołazy i Brzeg są zainteresowane sprzedażą. Szukają optymalnego rozwiązania, ponieważ mimo to, iż Opole odstąpiło od sprzedaży, pojawiły się opinie prawne, że procedura w dalszym ciągu trwa i Opole już jest poza tą procedurą, natomiast trzy pozostałe gminy są nadal w tej procedurze. Stwierdził, że albo wybiorą ścieżkę kontynuacji tej procedury, albo pójdą drugą ścieżką, zamkną procedurę i każda z gmin sama, na własną rękę podejmie działania związane ze zbyciem swoich akcji.

 Radny Grzegorz Surdyka stwierdził, że sytuacja nie jest nowa, jeśli chodzi o Gminę Brzeg, ponieważ poprzedni burmistrz starał się również te akcje sprzedać. Zapytał, czy jest sens w tej chwili ten kapitał odsprzedawać? Stwierdził, że cena tych akcji w dzisiejszych warunkach wysoka nie będzie. Kolejno stwierdził, że może lepiej się z tym wstrzymać, poczekać, aż zmieni się sytuacja za trzy lata i wrócić do tematu, kiedy może w Opolu zmieni się sytuacja polityczna, ponieważ może wycena będzie wyglądała inaczej. Natomiast systematycznie czerpać pożytki z corocznej dywidendy.

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że nie są zdesperowani, aby sprzedać za wszelką cenę. Powiedział, że na razie prowadzą rozmowy i jedna i druga ścieżka nie jest zamknięta.

 Radny Grzegorz Surdyka powiedział, że to jest tylko jego analiza sytuacji i warto się nad tym zastanowić, ponieważ karty są na dzień dzisiejszy po stronie niemieckiej firmy, która pewnie nie będzie chciała przepłacać za te akcje. Kolejno zapytał o Święto Kwiatów w Łosiowie, gdzie miasto Brzeg po raz pierwszy było promowane? Stwierdził, że jest to bardzo mocny zapis i wyciąga wniosek, że wcześniej promocja prowadzona przez Miasto Brzeg była prowadzona w sposób mało interesujący.

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że ten zapis sprowadza się do tego, że wcześniej Brzeg nie miał swojego stoiska. Po raz pierwszy w tym roku mieli swoje stoisko, jako Miasto Brzeg jak również grupę ludzi, która uczestniczyła w różnych konkursach na tej imprezie i dlatego po raz pierwszy miasto w Święcie Powiatu Brzeskiego zaistniało.

**Rada przyjęła w/w sprawozdanie przez aklamację.**

**Ad.5 Interpelacje i wnioski radnych.**

**1.Radna Bożena Szczęsna** złożyła interpelacje i wnioski na piśmie-załącznik

**2.Radny Piotr Szpulak** złożył wnioski i interpelacje na piśmie-załącznik

**3.Radna Aleksandra Wróblewska** złożyła wnioski na piśmie-załącznik

**4.Radna Renata Biss** złożyła interpelacje na piśmie-załącznik

**5. Radny Marcin Samul** złożył wnioski na piśmie- załącznik

**6. Radny Janusz Żebrowski** złożył wniosek na piśmie- załącznik

**7. Radny Wojciech Komarzyński** złożył interpelacje na piśmie-załącznik

**8. Radny Grzegorz Surdyka** powiedział, że dwa tygodnie temu zgłaszał, że przy ul Szymanowskiego studzienka była do połowy odsunięta. Komendant Straży Miejskiej zabezpieczył to, ale do tej pory to prowizoryczne zabezpieczenie funkcjonuje. Złożył wniosek, aby profesjonalnie zabezpieczono to miejsce. Radny nie złożył wniosku w formie pisemnej.

 **9. Radna Karolina Sobolewska** złożyła wnioski na piśmie-załącznik

**10. Radny Mariusz Andruchowicz** złożył interpelację i wnioski na piśmie -załącznik

**11. Radna Julia Goj-Birecka** złożyła wniosek na piśmie-załącznik

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec zgłosiła uwagę, aby przy składaniu interpelacji międzysesyjnych każda taka interpelacja, czy wniosek powinien być podpisany przez radnego z podaniem adresu zamieszkania. W przeciwnym wypadku będą to traktowali, jako anonim.

Kolejno przywitała młodzież z Liceum Ekonomicznego, która zapowiedziała swoją wizytę na dzisiejszej sesji.

**Ad.6 Sprawozdanie z przeprowadzonej kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Brzegu w kwestii działalności Komisji Przetargowej działającej przy Burmistrzu Brzegu w związku ze skarga złożoną w dniu 22.12.2014 roku przez Pana Ryszarda Dudzika.**

Sprawozdanie przedstawił Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Janusz Żebrowski-

załącznik do protokołu.

Radny Paweł Korycki powiedział, że co prawda Komisja Rewizyjna w swoim protokole orzekła, że skarga jest bezzasadna jednak w treści jest trochę uwag, które nie napawają optymizmem. Odniósł się do pana burmistrza i zapytał, czy na podstawie tych uwag zawartych w protokole Komisji Rewizyjnej, dotyczących subiektywnego orzeczenia przyjmowania wyjaśnień przez oferentów, które stwarza pewne dwuznaczności, czy też sprawa spłacenia tego wadium, gdzie oferent pokazuje dowód wpłaty, ale komisja sztywno trzyma się przepisów, gdzie wystarczyłby jeden telefon do banku, czy to jest w interesie gminy w taki sposób działać? Stwierdził, że może lepiej było sprawę wyjaśnić, jeżeli ta oferta była korzystniejsza. Kolejno zapytał, czy pan burmistrz ma jakiś pomysł na działanie komisji przetargowej na przyszłość, żeby takich sytuacji nie było?

 Pani Krystyna Nowakowska-Bider powiedziała, że skład ten jest zmieniany w zależności od potrzeb komisji przetargowej, natomiast mowa jest o tym, co już się zadziało. Stwierdziła, że Komisja Rewizyjna profesjonalnie i bardzo szczegółowo oglądała dokumenty i wysłuchiwała wszystkich uwag pracowników i zrozumiała, że oni nie mają możliwości zmiany przepisów, które dotyczą momentu zaksięgowania kwoty wadium. Powiedziała, że jeżeli np. o godz.10: 00 zostaje otwarty przy komisji przetargowej przetarg to, to wadium musi być już zaksięgowane na koncie Urzędu miasta. Powiedziała, że niestety są również orzeczenia do wyroków i muszą się tego trzymać. Stwierdziła, że nie mogą dowolnie interpretować przepisów, szczególnie w tym zakresie, gdzie komisja miała tą uwagę, którą na bieżąco wyjaśnili i szczegółowo opisali. Powiedziała, że jeżeli chodzi o uwagi wykonawcy, który przegrywał trzykrotnie, to rozstrzygnięcia komisji również były rzetelne, dlatego, że przy pierwszym wyborze w 2012 roku niestety skarżący mógł się odwołać i nie zrobił tego. Dodała, że skarżący za każdym razem nie próbował wnieść odwołania od decyzji komisji do Prezesa Zamówień Publicznych. W pierwszym przypadku w 2012 roku była znacząca różnica pomiędzy dwoma złożonymi wnioskami i wówczas komisja weryfikowała te wnioski, nie miała żadnych wątpliwości, co do wysokości zaoferowanych cen jednostkowych, ponieważ uznano realność przedstawionych cen do zrealizowania przedmiotu zamówienia. Kolejnym razem były trzy oferty, a jedną z nich była oferta skarżącego. W stosunku do dwóch oferentów wystąpiono. Dodała, że wtedy też nie było przepisów, że jeżeli mają podejrzenie o rażącą, który to przepis wszedł w roku 2014, nie mniej jednak wystąpiono z zapytaniem i dwie firmy złożyły wyjaśnienia, dlatego dokonano rzetelnego wyboru, o czy Komisja Rewizyjna została szczegółowo poinformowana i zapoznała się ze stosownymi dokumentami w tej sprawie.

Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że przyjmują wnioski Komisji Rewizyjnej. Dodał, że będą w przyszłości rekomendowali Radzie, aby rozszerzyć skład komisji przetargowej o obserwatora z gremium Rady, żeby wszystko było transparentne.

 Radny Paweł Korycki przychylił się do propozycji pana burmistrz. Kolejno odczytał fragment z protokołu pokontrolnego dotyczący uwag Komisji Rewizyjnej. Stwierdził, że jego zdaniem, jeżeli wymagane są dodatkowe wyjaśnienia to może faktycznie jakaś osoba z zewnątrz byłaby wskazana do uczestniczenia w tej procedurze, żeby nie było tych dwuznaczności.

 Pani Krystyna Nowakowska-Bider powiedziała, że osoba, która jest niezadowolona z rozstrzygnięcia przetargu zawsze ma możliwość wniesienia odwołania do Prezesa Krajowej Izby Odwoławczej przy Urzędzie Zamówień Publicznych, ale oferent z tego nie korzystał.

Pani Natalia Powązka powiedziała, że w tej sprawie, po raz kolejny pojawia się kwestia, że sposób wzywania o wyjaśnienia to jest subiektywna kwestia, ale to im nakazują robić przepisy o ustawie z zamówień publicznych. Wspomniane przepisy nakazują wezwanie przez zamawiającego wykonawcy o złożenie wyjaśnień i ocenę tych wyjaśnień. Powiedziała, że od wykonawcy zależy i od sposobu udzielenia tych wyjaśnień, przekonania zamawiającego o tym, że ta oferta nie jest rażąco niska, czy jest rażąco niska. Dodała, że porównanie tych wyjaśnień jednego i drugiego wykonawcy dało podstawę komisji do tego, żeby jedne uznać za wiarygodne, a drugie nie. Powiedziała, że sama forma wyjaśnień jest narzucana przez ustawę, ponieważ ustawodawca nakazuje zwrócić się o takie wyjaśnienie.

 Radna Julia Goj-Birecka potwierdziła wypowiedź Pani Natalii Powązki. Dodała, że jest ustawa o zamówieniach publicznych, która jest rygorystycznie przestrzegana, obwarowana pewnymi ustaleniami i jeżeli startujący nie jest zadowolony to ma prawo do odwołania się. Odniosła się do wadium. Powiedziała, że to nie jest tak, że ktoś np. wpłaca o 10: 00 i przychodzi o 10: 10 z kwitkiem bankowym, ponieważ ustawa o tym wyraźnie mówi. Stwierdziła, że Rada nie powinna też stworzyć czegoś takiego, że każdy niezadowolony mieszkaniec będzie pisał odwołanie do Rady, żeby naginała prawo.

 Pani Natalia Powązka powiedziała, że sugerowanie opinii komisji, że należałoby się zastanowić nad potwierdzaniem wpłat bankowych i innego sposobu potwierdzania niż mówi ustawa to jest wniosek, którego pan burmistrz nie będzie mógł wykonać, ponieważ naraziłby się przed właściwymi organami, że naruszył przepisy.

Radny Henryk Jaros stwierdził, że tych zamówień publicznych będzie bardzo wiele. Odniósł się do ostatnich zdań z protokołu. Zapytał, czy na szczeblu samorządowym można usprawnić te przepisy, czy to musi być ustawa sejmowa?

Pani Krystyna Nowakowska-Bider powiedziała, że ustawy są tworzone wyżej niż w samorządzie w związku z powyższym nie mają na to wpływu.

Radny Jacek Juchniewicz odniósł się do kryterium, gdzie pod uwagę brana jest tylko cena. Stwierdził, że z jednej strony to jest dobre, że gmina na tym zyskuje płacąc jak najniższą stawkę. Powiedział, że zakładając np., że starują trzy firmy, gdzie jedna firma ma rzetelnie prowadzone sprawy kadrowe i wszyscy pracownicy zatrudnieni są na normalnych umowach. Druga firma ma umowy zwykłe i „śmieciowe”, a w trzeciej większość pracuje na „czarno”. Powiedział, że jeżeli są takie rozbieżności przy tym przetargu z 2012 roku, to on nie wierzy w to, że osoby robiące kosztorys mogłyby się aż tak bardzo mylić. Stwierdził, że to kryterium 100% ceny robi właśnie tą różnicę i to jest ten problem, na który należałoby zwrócić uwagę.

Radny Eugeniusz Zwierzchowski stwierdził, że ustawa jest ustawą, ale wewnętrzny regulamin urzędu do spraw zamówień publicznych też jest. Powiedział, że chodzi o sam wybór oferentów i w punktach można też wszystko ustalić jak się daje do publicznej wiadomości.

Pani Natalia Powązka powiedziała, że to wszystko określa ustawa, natomiast w tej chwili, po nowelizacji ustawy o zamówieniach publicznych dopuszczone są kryteria oprócz ceny, natomiast regulamin nie może zmienić ustawy tylko może uszczegółowić samą procedurę taką, jakiej nie reguluje ustawa.

Pani Krystyna Nowakowska-Bider dodała, że regulamin wewnętrzny dotyczy małych cen.

**Rada przyjęła sprawozdanie przez aklamację.**

*Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec ogłosiła 10 minut przerwy.*

**Ad.7 Informacja dotycząca działań podejmowanych przez Konserwatora Zabytków w celu ochrony zabytków w mieście( Informacja dotycząca ilości oraz tematyki spraw załatwianych przez mieszkańców Brzegu w 2014 roku oraz informacja o udzielonych w 2014 roku dotacjach celowych Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków dla mieszkańców Brzegu, w tym sposób promowania informacji o możliwościach uzyskania pomocy finansowej od Konserwatora Zabytków).**

Informację przedstawił Powiatowy Konserwator Zabytków Pan Radosław Preis- załącznik do protokołu.

Radna Renata Biss odniosła się do zabytków na ul. Jana Pawła, ul. Chrobrego, budynku przy ul. Trzech Kotwic. Zapytała, czy z pana strony były podejmowane jakieś działania w celu przywrócenia tych zabytków na łono miasta, czy były w tej sprawie przeprowadzone rozmowy, wystosowane pisma do właścicieli, czy były odpowiedzi na te pisma?

Pan Radosław Preis powiedział, że w Brzegu jest ponad 160 obiektów i obszarów wpisanych do rejestru zabytków i koło 600 zabytków ujętych w wykazie zabytków przewidzianych do zajęcia gminy ewidencji zabytków. Powiedział, że gro tych zabytków jest utrzymywanych we właściwym stanie i dużo obiektów to własność prywatna, w większości wspólnot samorządowych, część obiektów samorządowych i skarbu państwa. Jego działania oprócz wspomnianych przez radną obiektów, dotyczą także pozostałej części substancji zabytkowej. Stwierdził, że nie będzie polemizował z nieprzychylnymi wpisami, dotyczącymi wyglądu obiektów w Brzegu, które pojawiają się na portalach. Uważa, że mają w pewnym procencie problemy z utrzymaniem niektórych obiektów, natomiast większość z nich jest utrzymywana należycie. Odniósł się do skali remontów podejmowanych przez dwie wspólnoty. Jeden z zarządców dysponuje zasobem zabytkowych obiektów, których jest około 50, a drugi zarządca ma około 16. Powiedział, że wspomniani zarządcy przeprowadzili w większości na tych obiektach większe i mniejsze remonty, a średni koszt np. remontu płaskiego dachu wynosi od 65 tyś zł do nawet 230 tyś zł, przy dachach z dachówki ceramicznej. Wspomniał również o kwotach innych remontów. Powiedział, że zarządcy w ciągu ostatnich 4 lat wydali 3, 5 mln zł, a drugi 1 mln zł. Stwierdził, że te kwoty pokazują wysiłek ludzi w tym, żeby te zabytkowe obiekty utrzymywać, a w większości bez dotacji z zewnątrz.

Radna Renata Biss zapytała, o jakich konkretnie pan konserwator budynkach mówi?

Pan Radosław Preis powiedział, że na Czerwonych Koszarach- dachy, na ul. Księcia Jerzego II Piasta, gdzie zostały wyremontowane 3 kamienice, plomba i dwa projekty, które będą tam realizowane. Wspomniał również o projekcie na narożniku przy ul. Kamiennej i ul. Księcia Jerzego II Piasta. Powiedział, że bardzo ładnie zaczyna się zmieniać ul. Szkolna. Wspomniał, że zmiana zaczyna się również na ul. Ofiar Katynia. Kolejno wspomniał również o innych pojedynczych obiektach na poszczególnych ulicach w Brzegu. Powiedział, że około 10 obiektów rocznie zostaje wyremontowanych przy elewacjach.

Radna Renata Biss poprosiła, aby pan konserwator odniósł się do jej pytania.

Pan Radosław Preis powiedział, że te budynki, o które radna pyta były w większości sprzedane przez samorząd w latach 90-tych. Odniósł się do budynku przy ul. Chrobrego 35. Wyjaśnił, że jego działania były ograniczone poprzez kompetencje i sprowadzały się głównie do monitorowania tego obiektu, corocznie lub częściej i przesyłania tych informacji do Konserwatora Zabytków w Opolu z pełnym materiałem zdjęciowym obecnego stanu i z uwagami. Powiedział, że za namową obecnego pana burmistrza, kiedy burmistrz był w Zarządzie Powiatu Brzeskiego wystąpił z pełną informacją do posła Ujazdowskiego, niestety nie otrzymał żadnej odpowiedzi. Na początku obecnej kadencji pana burmistrza rozmawiali o możliwościach poprawy tego stanu. Wspomniał, że konserwator wojewódzki zachował kompetencje, co do kontroli tego obiektu i jeżeli dostaje informacje z jego strony to wydaje nakazy i informacje do właścicieli. W poprzednich latach takie nakazy wydawał w sprawie poprawy stanu technicznego zadaszenia, odprowadzania wody oraz zamurowania otworów okiennych. Po poprawie tego stanu niestety na tyle, na ile prawo pozwala obiekty są w stanie konstant, ale pogarszają się na stronie zewnętrznej. Obiekt nie jest zagrożony zawaleniem, ale wcześniej przed zmianą dachu uległo zniszczeniu część stropów. Powiedział, że pan burmistrz wspomniał o spotkaniu z właścicielem i próbą znalezienia jakiejś alternatywy dla tego obiektu. Dodał, że on wspólnie z panem Starostą również zastanawiali się nad tym jak ten problem rozwiązać. Powiedział, że myślą o poszerzonym spotkaniu z Powiatowym Inspektorem Nadzoru Budowlanego, ze Strażą Pożarną, z właścicielami obiektu i innymi służbami, aby uświadomić im bezsensowność utrzymywania tego obiektu w sensie ekonomicznym i znalezienia innej drogi np. sprzedaż lub przekazanie takiego obiektu. Po zapoznaniu się z protokołami Rady Miejskiej znalazł sugestię pana burmistrza, dotyczącą możliwości wsparcia finansowego pośrednio właściciela poprzez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Opolu, który miałby przeprowadzić remont i zapewne tymi pieniędzmi za przeprowadzony remont obciążyć hipotekę. Stwierdził, że on do tego pomysłu jest nastawiony negatywnie, ponieważ to jest inwestowanie pieniędzy miejskich w jakiś obiekt, który dalej nie będzie należał do miasta. Powiedział, że może należałoby rozważyć opcję powrotu budynku do samorządu, ponieważ coraz więcej samorządów podejmuje takie działania. Wspomniał, że przy każdym spotkaniu z Panią Dyrektor Iwoną Solisz zawsze wspomina o tych obiektach. Powiedział, że niestety konserwator wojewódzki nie może nakazać odbudowy w stanie takim, jaki był obiekt sprzedany, jedynie może nakazywać zabezpieczenie substancji dachu, odprowadzenie wody. Obiecał, że postara się przy współpracy z panem burmistrzem zdopingować właściciela do podjęcia ostatecznej decyzji, co do tego obiektu. Kolejno odniósł się do obiektu przy ul. Jana Pawła II 3. Kolejno odczytał fragment artykułu Pani Iwony Solisz odnośnie wspomnianego obiektu. Stwierdził, że od tego czasu się trochę zmieniło na niekorzyść obiektu, gdzie w gorszym stanie jest pokrycie dachowe, taras od strony podwórka, ale także zmieniła się sytuacja prawna. Dodał, że dzięki temu, że zgłosili się do niego właściciele tego obiektu udało mu się ich skontaktować z wojewódzkim konserwatorem w Opolu, który mógł skontrolować obiekt i na początku roku wydał zalecenia pokontrolne w zakresie zabezpieczenia obiektu dachu, wymiany pokrycia dachu, wykonania ekspertyzy technicznej tego tarasu. Z tego, co, wie właściciel do tego czasu nie wykonał tych zaleceń, a konserwator wyznaczył drugą kontrolę i jeżeli ta kontrola stwierdzi brak poprawy i właściciel nie rozpocznie remontu to ta sprawa zostanie skierowana do organu ścigania. Po zaleceniach pokontrolnych wysyłał również pismo do wojewódzkiego konserwatora o tym, że te zalecenia nie zostały zrealizowane z pełną dokumentacją zdjęciową. Dodał, że cały czas będzie tą sprawę kontrolował i jest dobrej myśli, że uda się doprowadzić do zabezpieczenia dachu i innych elementów. Odniósł się do ul. Długiej, gdzie konserwator również działa w zakresie zabezpieczenia obiektu. Właściciel zabezpiecza tam poszczególne elementy, ale nie ma informacji, o dalszych planach. Kolejno odniósł się do kamienicy przy ul. Długiej 24, która stwarza zagrożenie dla mieszkańców. Powiedział, że powiatowy inspektor nadzoru budowlanego wystosował pisma do właściciela, natomiast właściciel wyprowadził się. Stwierdził, że muszą działać w ramach KPA, więc jeżeli właściciel nie zostanie poinformowany o kontroli to sprawa przedłuża się. Obiecał, że będzie działać w tym zakresie.

Radna Renata Biss powiedziała, że miasto dokłada do stanowiska konserwatora niebagatelną sumę i temat tych zabytków przewija się wielokrotnie. Rada oczekiwałaby, aby to były konkretne działania w tym kierunku, a nie tylko wałkowanie tematu. Stwierdziła, że dobrze, że pan konserwator wspomniał, że warto by było te zaniedbania zgłosić do organów ścigania i jej zdaniem jest to dobry pomysł, ponieważ jeżeli nie ma dobrej woli i chęci współpracy ze strony właścicieli tych obiektów to może takie działania odniosą jakieś skutki.

Radny Jacek Juchniewicz powiedział, że jak powstało to stanowisko to on wcześniej wspominał o tych obiektach, o których mówiła radna Renata Biss. Stwierdził, że dziś pan konserwator powiedział, że dopiero kilka tygodni temu został ustalony właściciel. Zapytał, czy ma przez to rozumieć, że dopiero nowy burmistrz zainicjował całą tą procedurę, która teraz ma miejsce? Powiedział, że mowa jest o tym, że właścicielowi powinno zależeć na utrzymaniu stanu, ponieważ płaci podatki. Zapytał, czy willa przy ul. Chrobrego jest wpisana do rejestru zabytków?

Pan Radosław Preis powiedział, że tak, jest wpisana do rejestru zabytków.

Radny Jacek Juchniewicz powiedział, że pan konserwator musi o tym wiedzieć, że willa jest zwolniona z płacenia podatków.

Pan Radosław Preis powiedział, że do końca tak nie jest, ponieważ właściciel musi wystąpić o zwolnienie z podatku, a najpierw musi wystąpić do konserwatora o uzyskaniu zaświadczenia, czy willa jest wpisana.

Radny Jacek Juchniewicz zapytał pana burmistrza, czy właściciel wspomnianej willi płaci podatek?

Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że te obiekty, o których mowa mają zadłużenie w gminie, ale to nie są tak duże zadłużenia, żeby mogli aspirować do odbioru majątku. Dodał, że on tą sprawą zajął się od początku i prosił, żeby sprawdzić hipoteki tych obiektów, stąd też jego dalsze działania skierowane do pana konserwatora. Z konkluzji wynika, że pan konserwator powinien dbać o nasze zabytki. Stwierdził, że skoro po tylu latach wynika, że nie byli w tym konsekwentni i nie było żadnego działania ze strony właścicieli to trzeba niestety podjąć drastyczne kroki. Powiedział, że w związku z powyższym oczekiwałby od pana konserwatora, aby rozważył skierowanie sprawy do prokuratury, czy rzeczywiście tam nie zaistniała sytuacja, że te obiekty zabytkowe doprowadzono do ruiny przez lata. Powiedział, że muszą podjąć konsekwentnie działania, żeby w przyszłości ich następcy, nie rozliczyli z tytułu biernej postawy. Stwierdził, że jeżeli były działania miękkie polegające na pisaniu i dyskutowaniu, czas jest na podejmowanie drastycznych działań i niech prokurator oceni, czy to jest dbałość o zabytek, czy to są działania na niekorzyść obiektów doprowadzające gminę do zubożenia, ponieważ tracą na tym walory miasta. Kolejno stwierdził, że jest mu niezręcznie, kiedy musi tłumaczyć np. przy wizycie attaché kulturalnego ambasady niemieckiej, dlaczego te obiekty tak wyglądają. Powiedział, że na zachodzie taki obiekt dawno by był już odebrany właścicielom, nałożona by była kara na tego człowieka i nie byłoby żadnej dyskusji, a tutaj jest tak, że cały czas akceptują takie działania. Powiedział, że on oczekuje od pana konserwatora wytoczenia ciężkich dział, żeby mogli konsekwentnie powiedzieć mieszkańcom, co zostało uczynione i z jakim efektem.

Radny Jacek Juchniewicz podziękował panu burmistrzowi za podjęte kroki. Stwierdził, że on o takich działaniach mówił od początku. Odniósł się do stwierdzenia pana konserwatora, że nie ma narzędzi. Stwierdził, że ustawa o ochronie zabytków mówi wprost z art. 110 pkt. 1 i 2. Zapytał, czy było to wykorzystane?

Pan Radosław Preis powiedział, że takie działania były podjęte w przypadku willi przy ul. Trzech Kotwic, gdzie została zgłoszona do prokuratury w momencie, kiedy wybuchł tam pożar. Ta sprawa zakończyła się umorzeniem przez prokuraturę, ponieważ nie znaleziono sprawców i nie stwierdziła zniszczenia zabytku.

Radny Jacek Juchniewicz stwierdził, że ten artykuł mówi o czymś innym. Powiedział, że jeżeli byłby właścicielem zabytku i w nienależyty sposób by go zabezpieczał to podlega karze aresztu, a punkt drugi mówi o 20-krotnym, minimalnym wynagrodzeniu. Stwierdził, że są jakieś możliwości.

Pan Radosław Preis powiedział, że to zostało ujęte w zawiadomieniu do prokuratury.

Radny Jacek Juchniewicz stwierdził, że pan konserwator musi to monitować, sprawdzać i ciągle nalegać, ponieważ jeżeli pisze tylko jedno pismo to nic z tego nie będzie. Radni oczekują, że jeżeli w następnym roku spotkają się przy omawianiu tej informacji do pan konserwator pokarze im konkretne działania, pisma dotyczące tych obiektów. Wspomniał o reklamach w centrum miasta. Powiedział, że art. 118 daje panu konserwatorowi odpowiednie narzędzia do tego, aby te reklamy usuwać. Dodał, że pan konserwator w swoim opracowaniu wspomniał tylko o kilku reklamach. Podał przykład ul. Dzierżonia, gdzie stoją nowe reklamy i ul. Długiej. Powiedział, że pan konserwator w swoim opracowaniu pisał, że nie uwzględniono projektu rozbiórki dawnego budynku Agrometu. Zapytał, w jakim celu miała być ta rozbiórka?

Pan Radosław Preis powiedział, że w projekcie nie ma informacji, co tam by miało być w ramach tej działki. Dodał, że inwestor najprawdopodobniej chciał, aby była bardziej widoczna galeria, która jest z tyłu za tym obiektem.

Radny Jacek Juchniewicz stwierdził, że pan konserwator ma złe wiadomości. Wspomniał, że z tyłu, gdzie jest utwardzany plac ma powstać galeria, a wyburzenie pewno służy wybudowaniu drogi. Stwierdził, że pan konserwator nie ma rzetelnych informacji i tu coś tez jest nie tak.

 Pan Radosław Preis powiedział, że to nie jest istotne czy tam będzie market, czy coś innego, a dla niego ważny jest ten obiekt, który udało się uratować. Powiedział, że było odwołanie do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, które utrzymało tą decyzję i obiekt stoi. Dodał, że będą monitować jego stan techniczny. Odniósł się do podatków płaconych przez właścicieli. Uzupełnił, że drugą ważną rzeczą, która jest rozważana przez konserwatora to zaświadczenie, które musi zawierać informację, czy obiekt jest utrzymywany w należytym stanie. Powiedział, że jeżeli konserwator stwierdzi, że nie jest utrzymywany w należytym stanie to miasto nie może zwolnić tego właściciela z płacenia podatków. Powiedział, że on nie sądzi, aby ci właściciele byli zwolnieni tutaj z podatków za te obiekty. Odniósł się do kwestii reklamowych. Powiedział, że reklamy dopuszcza się w uzgodnionych miejscach z konserwatorem na budynku, gdzie prowadzi się działalność gospodarczą.

Radny Jacek Juchniewicz powiedział, że niepotrzebnie dyskutują, ponieważ w planie zagospodarowania przestrzennego jest informacja mówiąca o tym, że jest zakaz, ponieważ jest to strefa ochrony konserwatorskiej. Kolejno podał przykład sklepu Żabka przy ul. Mlecznej i przy ul. Jabłkowej. Powiedział, że Żabka przy ul. Mlecznej potrafiła zrobić swój szyld zgodnie z zabudową, a na ul. Jabłkowej niestety nie zrobiono tego.

 Pan Radosław Preis powiedział, że w przypadku Żabki na ul. Mlecznej to było tam pozwolenie konserwatorskie w tym kierunku. Podał przykład Placu Zamkowego, na którym poczta zmodernizowała swój obiekt i ma szyld zrobiony z metalu, więc on również idzie w tym kierunku i jeżeli pozwala na reklamy to w kierunkach, aby one były jak najmniej ingerujące w budynek, ale one mogą być.

Radny Jacek Juchniewicz zgodził się, że mogą być opisane funkcje. Kolejno podał przykład kamienicy za światłami, która jest cała oblepiona plakatami, i o której wspominał rok temu i nic się do tej pory nie zmieniło.

Pan Radosław Preis powiedział, że konserwator nie działa, jako policja. Konserwator ma przestrzegać ustawy o ochronie zabytków, ale także działać w interesie mieszkańców.

Radny Jacek Juchniewicz powiedział, że wie, iż mieszkańcy mają z tego pożytek. Stwierdził, że mieszkańcy muszą mieć pożytek z czegoś, co jest zgodne z prawem i jeżeli coś jest niezgodne z prawem to niestety nie. Powiedział, że przez tyle lat mając pożytek z tych reklam ta kamienica wygląda dalej tak jak wygląda. Zapytał, ile jeszcze lat potrzeba im, żeby uzbierali te pieniądze?

Pan Radosław Preis powiedział, że niedługo kwestia reklam zostanie rozwiązana, ponieważ wchodzi odpowiednia ustawa.

Radny Jacek Juchniewicz powiedział, że cieszy się, że wchodzi ta ustawa. Wspomniał, że rok temu rozmawiali o tych reklamach na kamienicy i dalej wisi ta kaszanka i kiełbasa zwyczajna.

Pan Radosław Preis powiedział, że dwa lata temu rozmawiali na ten temat i on wtedy obiecał, że ta sprawa będzie sukcesywnie rozwiązana. Dodał, że on prowadzi takie działania. Wspomniał, że na ul. Armii Krajowej i na ul. Chrobrego takie działania były i będą sukcesywnie podejmowane. Powiedział, że procedura administracyjna trwa długo, ponieważ właściciele mają pewne prawa.

Radny Jacek Juchniewicz stwierdził, że jeżeli w planie zagospodarowania jest sztywny zapis i jeżeli konserwator ma na to narzędzie w postaci ustawy o ochronie zabytków to, o czym tu rozmawiają. Zaproponował, aby za rok, kiedy konserwator będzie przedstawiał takie sprawozdanie to dołączy informację na temat ilości usuniętych reklam, ilość wysłanych pism.

Radny Eugeniusz Zwierzchowski powiedział, że to stanowisko było powołane po to, żeby w naszym powiecie pomóc mieszkańcom. Kolejno podał przykład, gdzie zarządcy zgłaszają wnioski odnośnie kolorystyki budynków, ponieważ miasto robi się żółte, a wspólnoty zgłaszają inną kolorystykę. Z informacji od zarządców wspólnot wie, że te zgody idą od pana konserwatora. Kolejno podał przykład budynku na ul. Oławskiej, który jest ocieplany. Podczas tych prac odleciał tynk i pan konserwator wstrzymał dalsze prace tego budynku, ponieważ pokazał się drewniany strop, co stanowi część zabytkową. Jego zdaniem jest to dziwne działanie. Kolejno podał przykład ul. Wolności, gdzie odnawiany jest mur po koszarach wojskowych. Powiedział, że kwestia kwalifikacji, czy mur jest zabytkowy, czy nie też powinna być zbadana i kwalifikowana przez pana konserwatora, który takimi sprawami powinien się zainteresować, ponieważ to są dodatkowe koszta dla inwestorów i mieszkańców. Kolejno zapytał, w jaki sposób pan konserwator współpracuje z zarządcami i czy informuje ich o dotacjach, z których mogą skorzystać? Kolejno zapytał, czy pan konserwator robi w tym celu spotkania?

Radna Bożena Szczęsna odniosła się do ul. Wolności, gdzie młode małżeństwa chcą się osiedlić w nowych blokach i są zaniepokojeni, że będą mieli przed sobą mur. Zapytała, czy pan konserwator ma ustalenia z właścicielem, żeby ten mur usunąć?

Radny Robert Karlikowski odniósł się do kwot zainwestowanych przez zarządców. Stwierdził, że koszty wszelkich remontów ponieśli właściciele wspólnot.

Pan Radosław Preis powiedział, że tak.

Radny Robert Karlikowski zapytał, jaki jest stopień dofinansowania z puli konserwatora?

Pan Radosław Preis powiedział, że w tych przypadkach konserwator nie ma możliwości dofinansowania tych obiektów, gdyż one są tylko i wyłącznie w tym wykazie zabytków. Dodał, że ustawa o ochronie zabytków mówi, że dofinansowanie może obejmować tylko obiekty wpisane do rejestru zabytków, więc konserwator, miasto czy inny podmiot nie ma możliwości dotowania takich obiektów.

Radny Robert Karlikowski zapytał, czy pan konserwator współpracuje ściśle z zarządcami wspólnot?

Pan Radosław Preis powiedział, że takim stanie, w jakim oni pozwalają.

Radny Robert Karlikowski zapytał, czy bezpośrednio zarządcy otrzymują od pana informacje na temat możliwości pozyskiwania dotacji?

Pan Radosław Preis powiedział, że jeżeli się o to pytają to tak.

Radny Robert Karlikowski stwierdził, że on się pytał, czy pan konserwator informuje.

Pan Radosław Preis powiedział, że na początku swojej pracy rozmawiał na ten temat z częścią zarządców wspólnot i oni o tym doskonale wiedzą, że są takie formy dofinansowania. Powiedział, że jeżeli pojawiają się dodatkowe informacje to n również ich udziela.

Radny Robert Karlikowski poprosił, że jeżeli pan konserwator otrzymuje informacje na temat pozyskania środków finansowych to, żeby obligatoryjne przekazywał je wszystkim zarządców wspólną do wiadomości. Powiedział, że pan konserwator pełni bardzo zaszczytną, ale i poważną funkcję. Stwierdził, że pan konserwator mówił, że działa zgodnie z KPA. Powiedział, że jak ktoś weźmie rower na raty i nie spłaca to szybko go znajdą, a pan konserwator mówi o nieskutecznym doręczeniu pisma do poważnych inwestorów, których było stać na zakup takich substancji zabytkowych. Stwierdził, że nie może tego zrozumieć.

Pan Radosław Preis powiedział, że nawet, jeżeli poczta idzie do takiego właściciela, to nie można często go znaleźć pod wskazanym adresem. Kolejno podał przykład właściciela obiektu przy ul. Trzech Kotwic, gdzie szukano właściciela poprzez policję. Stwierdził, że jest problem z inwestorami, ponieważ oni mogą, ale nie muszą tej poczty odbierać. Powiedział, że oni muszą działać w ramach KPA, ale inwestor im nie musi w tym pomagać.

Radny Robert Karlikowski powiedział, że podpisuje się pod wcześniejszymi wnioskami jego przedmówców. Poprosił o intensyfikację działań.

 Radny Henryk Jaros wspomniał o budynku przy ul. Trzech Kotwic, w którym w 2012 roku mieszkańcy montowali okna, mieli na to pozwolenie wojewódzkiego konserwatora zabytków, a teraz pozostali mieszkańcy również montowali tam okna, lecz niezgodnie z przepisami. Zapytał jak się mają te przepisy z 2012 roku do dzisiejszych?

Pan Radosław Preis powiedział, że pierwszy raz słyszy o tej sprawie.

Radny Henryk Jaros powiedział, że on wobec tego zainteresuje się tym tematem i zorganizuje spotkanie z mieszkańcami.

Radny Marcin Samul powiedział, że on również jest zwolennikiem, żeby ten mur na ul. Wolności zburzyć, natomiast mur okalający Zakład Karny nie może być zburzony. Zapytał, czy istnieje możliwość pozyskania dotacji na dofinansowanie prac remontowych obiektu Zakładu np. wymianę stolarki okiennej i remont muru?

Pan Radosław Preis powiedział, że w tej kwestii chciałby odpowiedzieć na piśmie, ponieważ musi się zorientować w stosunku dotacji do własności skarbu państwa. Obiecał, że przekaże taką informację.

Radny Michał Siek zapytał o mur przy ul. Łokietka, gdzie jest napis: „Dyscyplina i demokracja nierozłączne”. Kolejno zapytał, czy to jest zabytek?

Pan Radosław Preis powiedział, że można by to było potraktować, jako zabytek socrealizmu i takie obiekty są coraz częściej chronione.

 Radny Robert Karlikowski zapytał, czy były Krakus też jest wpisany do rejestru zabytków?

 Pan Radosław Preis powiedział, że nie jest wpisany, ani nie jest w innej formie chroniony. Właściciele rozważają wyburzenie tego obiektu.

**Rada przyjęła w/w sprawozdanie przez aklamację**.

Pan Radosław Preis powiedział, że na te pytania, które radni zadawali odpowie w formie pisemnej.

*Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec ogłosiła 25 minutową przerwę.*

**Ad.8 Demografia i analiza problemów w placówkach oświatowych. Likwidacja barier architektonicznych.**

Informację przedstawił Pan Stanisław Kowalczyk-w załączniku

Radny Andrzej Jędrzejko zapytał, czy są wolne miejsca w przedszkolu, dla dzieci, których rodzice np. pracują poza terenem Brzegu?

Pan Stanisław Kowalczyk odpowiedział, że są 34 wolne miejsca, 22 rodziców oczekuje na dzień 1 września, ponieważ tego dnia dojdzie do przyjęcia przez dyrektorów przedszkoli wniosków i podań od rodziców. Poinformował, że na ten moment, tylko w kilku przedszkolach pozostały wolne miejsca, ale może dojść do takiej sytuacji, że rodzice nie uzyskają odroczenia, a wolne miejsca mogą powstać w miejscach, w których do tej pory ich nie było. Zdecydowano, że podania dzieci najmłodszych będą przyjmowane od września, a w okresie wakacyjnym będą przyjmowane jedynie dzieci 4 i 5-letnie, które mają obowiązek i prawo miejsca w przedszkolu.

Radny Andrzej Jędrzejko odniósł się do wypowiedzi Pana Stanisława Kowalczyka, w kwestii nauczycieli, którzy pracują w niepełnym wymiarze czasu i uzupełniają etat w innej szkole. Zapytał następnie, czy na spotkaniach z dyrektorami było to omawiane, czy sugerowano nauczycielom, gdzie są wolne miejsca pracy?

Pan Stanisław Kowalczyk odpowiedział, że od kilku lat jest to praktykowane, w tym roku również. Następnie przedstawił przykład Przedszkola nr 8, gdzie zmniejszyła się ilość oddziałów z 4 do 3. Jeden nauczyciel będzie pracował teraz w Zespole Szkół Nr 2 z oddziałami integracyjnymi, postarają się znaleźć miejsce pracy dla jednego pracownika niepedagogicznego. Poinformowano dyrektorów, że w pierwszej kolejności należy przyjąć te osoby, które poszukują pracy lub chcą dopełnić etat, są to z reguły nauczyciele plastyki i muzyki, gdyż są to przedmioty, których godzinowo jest najmniej. Przyznał, że jest spora liczba nauczycieli, którzy mają zmniejszoną liczbę oddziałów, kilkoro nauczycieli pracuje w innych szkołach, a jeden nauczyciel z gimnazjum, niebawem ma zostać zwolniony.

Radny Andrzej Jędrzejko stwierdził, że ma nadzieję, że nie będzie takiej sytuacji, aby jeden nauczyciel miał półtorej etatu, a ktoś inny szukał pracy, jak to kiedyś się odbywało. Zapytał czy Pan burmistrz ogłosił już jakieś konkursy dla dyrektorów?

Pan Stanisław Kowalczyk odpowiedział, że jeszcze nie, właśnie dobiega końca 5-letnia kadencja. W tym roku odbędą się 3 konkursy:

- w Przedszkolu nr 2 i nr 7( integracyjnym),

-w Gimnazjum nr 1.

Poinformował następnie, że Pani dyrektor w Zespole Szkół nr 1 otrzymała zgodę Opolskiego Kuratora Oświaty, aby zatrudnić ją na jeszcze jeden rok, ponieważ chce ona dopracować do emerytury. Podał, że termin ogłoszenia konkursu będzie w czerwcu, planują, aby pod koniec czerwca, ewentualnie początek lipca odbyły się te konkursy.

 Radny Andrzej Jędrzejko powiedział, że udział w tych konkursach będą brali członkowie komisji, z organem prowadzącym będzie ich trzech. Zapytał czy można byłoby wprowadzić tutaj pewnego rodzaju zmianę, aby w skład komisji konkursu wszedł członek komisji oświaty, tak jak to się dzieje w innych miastach, czy np. w starostwie.

Pan Stanisław Kowalczyk powiedział, że zastanowi się nad tym, a sugestie radnego przekaże burmistrzowi. Zapytał czy Pan burmistrz odniesie się do tego w tym momencie?

 Radny Andrzej Jędrzejko odniósł się do wypowiedzi kierownika Kowalczyka w sprawie Pani dyrektor z Zespołu Szkół nr 1 z ulicy Poprzecznej, na temat przedłużenia jej etatu na następny rok, ze względu na przepisy prawa i poprosił o uzupełnieni informacji w tej sprawie?

Pan Stanisław Kowalczyk powiedział, że pismo w tej sprawie wpłynęło do burmistrza, a prośbę tą przekazano do Opolskiego Kuratora Oświaty, który wyraził zgodę na przedłużenie, na okres jednego roku.

 Radny Andrzej Jędrzejko poprosił, aby Pan Kowalczyk zasugerował dyrektorom, że jeśli zatrudniają nauczycieli na umowę zlecenie lub umowę o pracę na rok, czy na dwa lata, aby były podpisywane one z końcem roku szkolnego, jak to jest w innych miastach, m.in. w Oławie, Kluczborku, Opolu, Nysie. Przyznał, że nie rozumie, dlaczego nauczyciele w Brzegu zatrudniani byli do końca czerwca. Następnie zapytał, czy nauczyciele-emeryci powinni być zatrudniani od września? Dodał, że jego zdaniem nie powinno dochodzić do takiej sytuacji.

Pan Stanisław Kowalczyk powiedział, że od kilku lat nie było takiej sytuacji, aby nauczyciel- emeryt został zatrudniony z dniem pierwszego września.

 Radny Marcin Samul zapytał o miejsca w żłobku publicznym i o to, jaki procent wniosków złożonych do tych instytucji udaje się rozpatrzyć pozytywnie? Przypomniał także wypowiedź burmistrza z początku kadencji, kiedy zastanawiał się on, nad utworzeniem oddziałów dla dzieci młodszych w przedszkolach. Zapytał jak ta sprawa wygląda obecnie?

 Pan Stanisław Kowalczyk poprosił o wypowiedź w tej sprawie Panią Elżbietę Gawryjołek.

 Pani Elżbieta Gawryjołek powiedziała, że zapisanych do żłobka było 102 dzieci, a zostało przyjętych 50 dzieci. Do 26 maja odbywało się podpisywanie umów z rodzicami, gdzie 2 rodziców nie podpisała tej umowy, dlatego Rada Rodziców i Komisja Rekrutacyjna wyłoniła dwójkę innych dzieci. Obecnie na liście rezerwowej znajduje się 48 dzieci. Poinformowała, że jeśli chodzi o plany na przyszłość, to na ukończeniu jest uchwała na temat dofinansowania niepublicznych żłobków tak, aby w 2016 roku móc przyjąć to dofinansowanie. Dodała, że współpracują z opiekunami dziennymi, a w lipcu i sierpniu niektóre z dzieci, będące pod ich opieką kończą 3 latka i będą mogły od września pójść do przedszkola. Przyznała, że dzięki temu posunięciu, kolejne dzieci będą mogły trafić do tych opiekunów.

 Radny Marcin Samul stwierdził, że około 50 % dzieci chętnych na przyjęcie do żłobka, nie ma możliwości uczęszczania do tej placówki. Następnie powiedział, że jest to istotny problem, który należałoby jak najszybciej rozwiązać.

Wiceburmistrz Brzegu Tomasz Witkowski uzupełnił wypowiedź Pani kierownik Gawryjołek i powiedział, że otrzymano dotację z programu „Maluch”. Poinformował, że przygotowano już projekt adaptacji byłej pralni w posiadanym żłobku. Przyznał, że dzięki otrzymanej dotacji(180 tysięcy złotych) będzie możliwe rozpoczęcie prac remontowych i adaptacyjnych w tym obiekcie. Dodał, że najprawdopodobniej we wrześniu, najpóźniej w październiku tego roku, uda się zwiększyć możliwości naszego żłobka o dodatkowych 12 miejsc. Powiedział także, że po raz pierwszy przystąpiono do tego programu, chociaż z tego, co mu wiadomo trwa on już od 4 albo 5 lat. Następnie poinformował, że w informacji kierowanej do rodziców w sprawie składania przez nich wniosków dotyczących umieszczenia dzieci w przedszkolu, zawarto również informację, że wszystkie dzieci 2, 5- letnie, (jak to przewidują przepisy, w kwestii funkcjonowania przedszkoli) również będą mogły zostać przyjęte do przedszkoli i będą traktowane na równi z 3-latkami.

 Pan Stanisław Kowalczyk dodał, że zgłoszono 23 dzieci w takim wieku, a 19 z nich zostało przyjętych do przedszkola.

 Radna Elżbieta Kużdżał poprosiła o podanie aktualnej liczby opiekunów dziennych?

 Pani Elżbieta Gawryjołek odpowiedziała, że na dzień dzisiejszy jest 17 takich opiekunów. Powiedziała następnie, że wstępny termin projektu, wyznaczony był na 30 czerwca, jednak został on przedłużony do 30 listopada. Zgodnie z podpisanym porozumieniem z Wojewódzkim Urzędem Pracy, Gmina miała obowiązek zatrudnienia opiekunów dodatkowo na 3-miesiące(do końca lutego). Przyznała, że ma nadzieję, że WUP wystąpi w programach operacyjnych, o dalsze tego rodzaju działania, gdyż z tego, co jej wiadomo istnieje taka możliwość.

 Radny Henryk Jaros stwierdził, że nie wszystkich rodziców stać na to, aby posłać swoje dziecko do prywatnego żłobka, dlatego jego zdaniem należałoby otworzyć coś na miarę tego żłobka w Parku Centralnym.

 Radny Mariusz Andruchowicz powiedział, że chciałby złożyć wniosek dotyczący przyjęcia w przyszłości odpowiedniej uchwały tak, aby ilość oddziałów, na które przysługuje wicedyrektor (w szkołach podstawowych i gimnazjalnych) zmniejszyć do 7 lub 8. Stwierdził, że w niektórych szkołach nie ma wicedyrektorów, a w momencie, gdy dyrektor prowadzi lekcje lub wyjeżdża w delegację, czy też na szkolenie, nie ma osoby, która pełniłaby jego obowiązki. Przypomniał, że w przedszkolach, przy 6 oddziałach istnieje funkcja wicedyrektora, natomiast w szkołach podstawowych i gimnazjalnych, taka możliwość istnieje dopiero przy 12 oddziałach. Poprosił ponownie, aby w przyszłości podjąć tego typu uchwałę, aby stworzyć etaty wicedyrektorów przy 7 lub 8 oddziałach, podobnie jak to ma miejsce w przedszkolach, przy 6 oddziałach.

 Pan Stanisław Kowalczyk powiedział, że przyjmuje tą informację i będzie to w przyszłości rozpatrywane.

 Radny Andrzej Jędrzejko zapytał, czy w tym roku planowane jest spotkanie „Primus Inter Pares” z udziałem burmistrza?

 Pan Stanisław Kowalczyk odpowiedział, że tak, termin został ustalony na 16 czerwca na godzinę 17, a spotkanie odbędzie się w ratuszu. Poinformował, że będą rozsyłane stosowne zaproszenia na tą uroczystość, w tej chwili zamawiane są statuetki, a szkoła otrzymała informację na temat organizacji tej imprezy.

**Rada przyjęła sprawozdanie przez aklamację.**

**Ad.9 Działalność BCK i MBP- zatwierdzenie bilansów rocznych z rachunkiem wyników.**

I. Informację dotyczącą działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Księcia Ludwika 1 w Brzegu przedstawiła Pani Katarzyna Oćwieja- Grądziel- załącznik do protokołu

Radny Jacek Juchniewicz powiedział, że sprawozdanie, jak, co roku jest bardzo rzetelnie przygotowane i zawsze przyjmowane było bez uwag. Następnie dodał, że biblioteka podobnie jak każda inna instytucja boryka się z różnymi przeciwnościami losu. Poprosił Panią dyrektor, aby opowiedziała zebranym o sytuacji jednej z filii, znajdującej się przy ulicy Krótkiej.

Pani Katarzyna Oćwieja- Grądziel powiedziała, że na ulicy Krótkiej znajduje się filia biblioteki o nr 5. W kamienicy, w której mieści się ta filia, na ulicy Krótkiej 2 w zeszłym roku został wykonany remont. Stwierdziła, że dosyć głośno na temat tego remontu wypowiadała się prasa. Następnie powiedziała, że sporą część tego budynku zajmuje okno witrynowe i drzwi należące do biblioteki. Przyznała, że znajdująca się tam filia bardzo niekorzystnie wpływa na estetykę tego budynku. Siedziba filii jest wynajmowana od ZNM, dlatego zwrócono się z pismami do dyrektora tej placówki o wykonanie remontu drzwi i okna wystawowego. Otrzymano pismo od ZNM, gdzie padła odpowiedź, że takie remonty będą mogły zostać przeprowadzone, pod warunkiem, że ZNM będzie posiadał stosowne środki na ten cel. Poinformowała następnie, że już dwukrotnie wymieniano szybę w drzwiach, a ze względu na spore uszkodzenie tych drzwi, żadna szyba się w nich nie utrzymuje. Dodała, że ubezpieczalnia nie chce zwracać pieniędzy za powstałe szkody, dlatego obecnie te drzwi są zabite dyktą, co nie wygląda zbyt estetycznie.

Radny Jacek Juchniewicz zaproponował, aby wygospodarować odpowiednie środki na ten cel i i tą sprawę przed okresem jesiennym załatwić. Dodał, że jest to jego wniosek.

Radna Bożena Szczęsna zapytała, czy była wykonywana jakaś analiza finansowa na temat tego ile może kosztować taka witryna? Zapytała, czy wiadomo, jakiego rzędu będą potrzebne tutaj pieniądze?

Pani Katarzyna Oćwieja- Grądziel odpowiedziała, że ona takiej wyceny nie wykonywała.

Radna Bożena Szczęsna zapytała, czy Pani dyrektor nie zwracała się w tej sprawie do fachowców?

Pani Katarzyna Oćwieja- Grądziel powiedziała, że ona takiej wyceny nikomu nie zlecała, ponieważ lokal należy do ZNM, dlatego tam było kierowane pismo, aby zajęto się tą sprawą.

Pani Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec przypomniała, że w ubiegłym roku przeznaczono środki na remont centralnego ogrzewania na pierwszym piętrze budynku biblioteki. Przyznała, że nie wie, czy obiekt biblioteki na ul. Jana Pawła jest wpisany do rejestru zabytków, ale ubolewa nad tym, że znajdujące się tam witraże, w pewnych okresach czasu bywały porozbijane. Następnie zapytała, z czym jest to związane, czy wynika to np. z braku nadzoru nad tym budynkiem?

Pani Katarzyna Oćwieja-Grądziel poinformowała, że w zeszłym roku spotkano się z dosyć sporym problemem dewastacji biblioteki, dlatego też zleciła założenie monitoringu w obiekcie. Przyznała, że założenie tego monitoringu znacząco wpłynęło na poprawę tej sytuacji, a witraże są na bieżąco naprawiane.

Pani Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec zapytała o sprawę elewacji budynku?

Pani Katarzyna Oćwieja-Grądziel powiedziała, że zobowiązała się przed Panem burmistrzem, że w tym roku wykona projekt remontu elewacji wraz z kosztorysem. Poinformowała, że do końca roku postara się wykonać potrzebną dokumentację.

Radna Renata Biss zapytała, czy wprowadzenie monitoringu wpłynęło na zmniejszenie ilości wspomnianych incydentów?

Pani Katarzyna Oćwieja-Grądziel odpowiedziała, że tak.

Radna Renata Biss zapytała, czy jeśli zdarzają się takie sytuacje, to łatwiej schwytać sprawców, czy monitoring usprawnił tą możliwość i dzięki temu łatwiej można ukarać sprawców?

Pani Katarzyna Oćwieja-Grądziel odpowiedziała, że można, a następnie dodała, że jest tak skonstruowane prawo, że aby wyciągnąć jakiekolwiek konsekwencje i środki prawne wobec sprawcy, musi wystąpić szkoda o określonej wartości. Przyznała, że nie zawsze ta szkoda przekracza wspomnianą wartość.

Pani Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec zapytała jak wygląda sprawa windykacji zobowiązań, jeśli chodzi o nie oddawanie książek w terminie, ich przetrzymywanie? Zapytała o obecny sposób rozliczania tych zobowiązań, gdyż z tego, co jej wiadomo w ostatnim czasie się to zmieniło, weszło w życie rozporządzenie dotyczące tej sprawy.

Pani Katarzyna Oćwieja-Grądziel powiedziała, że teraz jest dosyć głośno w mediach na temat sposobu rozliczania między biblioteką, czytelnikiem a Urzędem Skarbowym. Przyznała, że do tej pory nie było to odpowiednio sprecyzowane. Dodała, że biblioteki z reguły nigdy nie umarzały długów wobec swoich czytelników, odbywało się to raczej w formie ponaglania upomnień. Poinformowała następnie, że takich czytelników zalegających z oddawaniem książek było sporo, a biblioteka ponosiła duże straty, jeśli chodzi o odbiory książkowe, dlatego podpisano umowę z firmą windykacyjną. Przyznała, że dzięki temu posunięciu udało się odzyskać około połowy zbiorów i dosyć sporą kwotę pieniędzy, wspomniała, że temat ten poruszany był w Teleexpresie. Poinformowała następnie, że zgromadzone pieniądze zostały przeznaczono na zakup nowości wydawniczych.

Pani Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec zapytała, jaka była reakcja czytelników?

Pani Katarzyna Oćwieja-Grądziel odpowiedziała, że jeśli chodzi o kwestię długu, to zwrócono około 50% jego wartości. Przyznała, że reakcje czytelników na wprowadzony sposób windykacji zobowiązań w bibliotece był różny.

**Rada przyjęła sprawozdanie przez aklamację.**

II. Sprawozdanie z działalności Brzeskiego Centrum Kultury w 2014 roku przedstawił Pan Jacek Ochmański- załącznik do protokołu

Radny Piotr Szpulak powiedział, że im szczegółowiej czyta to sprawozdanie tym więcej nasuwa mu się pytań. Odniósł się do przedstawionej w sprawozdaniu struktury zatrudnienia i zapytał czy BCK korzysta z personelu sprzątającego, ponieważ takich informacji nie znalazł?

Pan Jacek Ochmański powiedział, że w strukturze zatrudnienia osoby te zostały określone, jako pracownicy gospodarczy.

Radny Piotr Szpulak zapytał, czy tak samo jest w przypadku szatniarza?

Pan Jacek Ochmański odpowiedział, że to również są pracownicy gospodarczy, którzy w ramach realizacji imprez wykonują dodatkowo te zadania.

Radny Piotr Szpulak powiedział, że w zestawieniu jest informacja o pełnieniu półtorej etatu, a następnie zapytał, jaki jest zakres godzinowy takiego pracownika? Czy taki pracownik wykonuje pracę przez 12 godzin dziennie?

Pan Jacek Ochmański powiedział, że to nie jest tak, że te półtorej etatu to jest w całości, ale jest to rozdysponowane, czyli jest to 1, 5 etatu w domu kultury, ale jedna osoba ma jeden etat, ewentualnie 3 osoby są na pół etatu.

Radny Piotr Szpulak zapytał, co jest głównym źródłem dochodu dla BCK? Następnie zapytał, które placówki wynajmujące dużą scenę na organizację imprez okolicznościowych ponoszą koszt, a które są z tego zwolnione? Przyznał, że z ust rodziców dzieci, które uczęszczają na różnego rodzaju zajęcia, usłyszał ostre słowa krytyki dotyczące BCK. Rodzicom nie podoba się to, że muszą płacić za bilet, aby móc zobaczyć występ swojego dziecka. Radny przypuszcza, że nie są to jakieś duże kwoty, z tego, co się orientował oscylują one w okolicach 5-10zł. Zapytał następnie, czy cała ta kwota uzbierana z biletów, jest przeznaczana na te dzieci, na organizację imprezy, stroje, rekwizyty?

Pan Jacek Ochmański powiedział, że te pieniądze są w 100% przeznaczono na zakup rekwizytów, kostiumów. Podał przykład Pani Pameli Rutowicz, gdzie BCK w 100% pokryło koszty kupna materiałów i szycia. Dodał, że tych dzieci podczas występów jest sporo na scenie( 150-200 osób), a kupno i uszycie strojów, to jest koszt w granicach kilku tysięcy złotych.

Radny Piotr Szpulak powiedział, że od jakiegoś czasu w BCK funkcjonuje kawiarnia, następnie zapytał, jaki tam jest koszt dzierżawy, w jaki sposób rozliczane są media?

Pan Jacek Ochmański powiedział, że ajent płaci 2,5 tysiąca złotych netto BCK, ma również podpisane osobne umowy z PWiK, ZHK, ma on osobny podlicznik, jeśli chodzi o prąd, a podłącza gazowego nie posiada.

Radny Piotr Szpulak przypomniał, że kiedyś BCK dysponowało własnym zadaszeniem scenicznym, a następnie zapytał, co się z tym zadaszeniem stało?

Pan Jacek Ochmański odpowiedział, że na chwilę obecną zostało zakupione nowe zadaszenie sceniczne, kosztowało ono prawie 80 tysięcy złotych. Dodał, że zostało ono zakupione od firmy z Ostrowa Wielkopolskiego. Przyznał, że poprzednio posiadana scena, dopóki była rozkładana przez pracowników BCK, była w jakiś sposób szanowana, gdy zaczęła być wynajmowana przez agencje artystyczne doszło do podarcia dachu. Wartość dachu była w granicach 10 tysięcy złotych, gdzie jeden udźwig kosztuje w granicach 4 tysięcy złotych, a trzy z nich miały pokrzywione stelaże i nadawały się do wymiany. Firma, która wydaje atesty na to, aby można było rozłożyć dach, takiego atestu nie wydała. Przyznał, że koszt samego atestu i naprawy kształtował się w graniach 40-35 tysięcy złotych. Pan dyrektor stwierdził, że nie podejmie się ryzyka rozłożenia tego dachu, wspomniał, że scena oprócz atestów technicznych, nie posiadała również atestów PPOŻ. Dodał, że scena została sprzedana w cenie amortyzacji.

Radny Piotr Szpulak zapytał, jaka to była kwota?

Pan Jacek Ochmański odpowiedział, że z tego, co pamiętam była to kwota 7, 5 tysięcy złotych.

Radny Piotr Szpulak powiedział, że z tego, co wie, to przy sprzedaży powinien zostać sporządzony protokół stanu technicznego, dlatego jeśli to możliwe to RM chciałaby się z nim zapoznać. Następnie powiedział, że z tego, co wie, to BCK obecnie wynajmuje scenę i zapytał, jaka jest cena tego wynajmu, np. z okazji Dni Księstwa Brzeskiego?

Pan Jacek Ochmański powiedział, że jest to kwota około 5-6 tysięcy złotych. Dodał, że przedstawiane ogłoszenie zawiera w sobie również koszt ekipy technicznej, świetlnej, dźwiękowej.

Radny Piotr Szpulak zapytał, czy jest to koszt jednego dnia?

Pan Jacek Ochmański odpowiedział, że jest to cena za całość.

Radny Piotr Szpulak zapytał, jak to było w przypadku Dni Księstwa Brzeskiego, gdzie impreza trwała 3 dni, czy kosztowało to tyle samo?

Pan Jacek Ochmański odpowiedział, że kosztowało to tyle samo.

Radny Piotr Szpulak zapytał, czy właścicielem tych telebimów, które wisiały w amfiteatrze podczas występów w 2014 roku było BCK?

Pan Jacek Ochmański powiedział, że były one podnajmowane.

Radny Piotr Szpulak zapytał, jaka była kwota, którą trzeba było zapłacić za ich wynajęcie?

Pan Jacek Ochmański powiedział, że była to kwota 6 tysięcy za rozstawienie telebimów.

Radny Piotr Szpulak zapytał, czy była to kwota za rozstawienie jednego, czy dwóch telebimów?

Pan Jacek Ochmański odpowiedział, że był to koszt poniesiony za dwa telebimy.

Radny Piotr Szpulak powiedział, że podczas Dni Księstwa Brzeskiego organizowano tzw. „ Klubowe Granie”, polegające na tym, że artyści występowali w brzeskich lokalach gastronomicznych. Przyznał, że jest to bardzo ciekawa inicjatywa, następnie wspomniał, że BCK użycza nagłośnienia tym klubom i zapytał, czy odbywa się to płatnie, czy też bezpłatnie?

Pan Jacek Ochmański odpowiedział, że było to traktowane, jako Dni Księstwa, przy czym był jeden przypadek wynajęcie aparatury, do klubu „Ibiza” i było to wypożyczenie nieodpłatne.

Radny Piotr Szpulak zapytał, czy jeśli sprzęt zostanie zwrócony w stanie uszkodzonym, to, kto ponosi koszty naprawy?

Pan Jacek Ochmański powiedział, że koszt jest po stronie wynajmującego. Przyznał, że organizowanie tego typu koncertów w BCK nie jest możliwe, ze względu na to, że sala domu kultury, nie jest przystosowana do tego typu form muzycznych. Stwierdził, że to, co się dzieje w Brzegu, nie jest czymś nowym, podobne imprezy odbywają się w całej Polsce, w Europie. Koncerty grane są w klubach i taka też zasada została przyjęta przy organizowaniu tego typu imprez.

Radny Piotr Szpulak stwierdził, że jest to troszeczkę, taka idea „ świętego Mikołaja”, ponieważ dochodzi do bezpłatnego wynajmowania sprzętu, który jest amortyzowany, a później wszelkiego rodzaju koszty naprawy spoczywają na BCK.

Pan Jacek Ochmański odpowiedział, że jeśli dojdzie do zniszczenia wynajmowanego sprzętu, to wtedy naprawa stoi po stronie wynajmującego.

Radny Piotr Szpulak odniósł się do imprezy Dni Księstwa Brzeskiego, które były zorganizowane w 2014 roku. Na wspomnianych uroczystościach dla vipów brzeskich, gości w amfiteatrze, jak również gości, którzy występowali podczas tego koncertu została zorganizowana obsługa gastronomiczna, dosyć sporych rozmiarów. Następnie zapytał, kto był odpowiedzialny za organizację tej obsługi i jaka kwota została wydana na ten cel?

Pan Jacek Ochmański powiedział, że to na pewno nie była obsługa gastronomiczna dla vipów, jak to było określone, była to usługa związana i zgodna z ustalonymi wymaganiami zespołów i wykonawców, którzy przyjechali do Brzegu. Przyznał, że zazwyczaj oprócz wymagań technicznych zgłaszanych przez artystów, zawsze występują jeszcze wymagania riderowe- socjalne (np. hotel). W przypadku Brzegu ustalono, że artyści będą mogli skorzystać z usług hotelu: „Arte” w Brzegu, hotelu z Oławy „ Oławian” oraz restauracji „Mario”.

Radny Piotr Szpulak zapytał o poniesione na ten cel koszty?

Pan Jacek Ochmański przyznał, że dokładnie nie pamięta, ale będzie to około 4-5 tysięcy złotych.

Radny Piotr Szpulak powiedział, że w BCK dokonano wymiany podłogi na scenie, ponieważ wymagała ona naprawy, podłogę zrobioną z desek zastąpiono, z tego, co mu wiadomo najprawdopodobniej wykładziną. Następnie zapytał, jaki był koszt wspomnianej wykładziny? Po chwili zapytał, czy nie lepiej byłoby wycyklinować starą podłogę, niż wymienić ją na wykładzinę, która według artystów nie sprawdza się podczas występów?

Pan Jacek Ochmański odpowiedział, że nie było możliwe cyklinowanie tej sceny, ponieważ wielokrotnie było to już robione, a stan deski znajdującej się na niej był bardzo w kiepskim stanie. Dodał, że podłoga drewniana w BCK była już od 1967 roku i nigdy nie była wymieniana. Poinformował następnie, że obecna podłoga jest podłogą baletową, posiada wszystkie atesty, używana jest niemalże we wszystkich teatrach w Polsce i za granicą. Przyznał, że nie można mówić o czymś takim, że zamontowana podłoga jest zła, zrobiona niezgodnie z przepisami. Dodał, że spełnia ona wszystkie normy, zarówno dla teatrów, jak i dla muzyków czy też tancerzy, jest bezpieczna, ponieważ jest antypoślizgowa.

Radny Piotr Szpulak zapytał, z czego wynika taka duża strata finansowa, w porównaniu do roku 2013, w roku 2014 jest prawie o 150 tysięcy mniej, jeśli chodzi o działalność podstawową?

Pan Jacek Ochmański, że sytuacja ta wynikła, ze względu na przystąpienie do projektu, który nie był zrealizowany i nie był ogłoszony zgodnie z procedurami. Przyznał, że o ogłoszonym projekcie dowiedział się w marcu z mediów, ogłoszenie tego projektu nastąpiło pod koniec lutego, czas jego zakończenia i uruchomienia, a także napisania wniosków był do końca kwietnia roku ubiegłego. W Opolu zasugerowano, że trzeba najpierw uruchomić ten projekt, pieniądze zostały zainwestowane, został wstrzymany około 26 maja, ponieważ okazało się, że dwa miasta spośród 3: Nysa i Brzeg znalazły się na liście rezerwowej, a do projektu przeszło jedynie Opole. Przyznał, że pieniądze zostały wydane zgodnie z harmonogramem, a największe wydatki poniesiono w miesiącu maju.

Radny Piotr Szpulak przypomniał, że na sesji w styczniu składał zapytanie dotyczące kontroli problemowej z RIO. Z tego, co mu wiadomo, ta kontrola miała początkowo zakończyć się w styczniu, a zakończyła się 6 marca( taka informacja widnieje na stronach Najwyższej Izby Obrachunkowej). Następnie zapytał, czy to dwumiesięczne przesunięcie spowodowane jest jakimś problemem związanym z gospodarką finansową BCK, czy wynikało to z problemów od Pana dyrektora niezależnych?

Pan Jacek Ochmański przyznał, że informował na temat otrzymania tego protokołu, z tego, co mu wiadomo znajduje się on już w Urzędzie. Przypomniał, że informował na komisji w środę, że jeżeli pojawią się jakieś wnioski i zalecenia pokontrolne to przedstawi je Radzie. Przyznał, że wczoraj otrzymał informacje na ten temat z RIO, w formie pocztowej.

Radny Piotr Szpulak zapytał czy są już zalecenia pokontrolne?

Pan Jacek Ochmański powiedział, że są, następnie dodał, że część z nich została już wykonana. Zalecenia, które były podawane podczas kontroli zostały na bieżąco wdrażane, część z nich teraz jest wprowadzana, ponieważ ciężko przewidzieć fakty przed otrzymaniem protokołu.

Radny Piotr Szpulak powiedział, że chciałby złożyć wniosek o wycofanie projektu uchwały według druku nr 2 tak, aby radni mogli się zapoznać z zaleceniami pokontrolnymi i opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej. Następnie poprosił o przegłosowanie tego wniosku zaraz po zakończeniu dyskusji na ten temat. Stwierdził, że dyrektor BCK jest dobrym artystą, ale po zapoznaniu się z wynikami kontroli będzie można dopiero stwierdzić, jakim jest menadżerem.

Pan Jacek Ochmański powiedział, że kontrola dotyczyła 2013 i 2014 roku, natomiast wszelkie uchybienia powstawały już od 2009 roku, co jest zaznaczone w całej dokumentacji. Przyznał, że osoby, które z tym protokołem się zapoznają, zauważą, że sporo rzeczy, które miały być wdrożone w latach poprzednich, długo przed jego zarządzeniem BCK, nie zostały wprowadzone, a teraz osiągnęły swoje „apogeum”. Powiedział, że cieszy się z tego, że RIO z Opola odwiedziła Brzeg, BCK, ponieważ teraz dzięki przedłożonych zaleceniom wie, co odziedziczył po swoich poprzednikach. Stwierdził, że nikt nie jest alfą i omegą, tym bardziej on nie jest księgowym.

Radny Piotr Szpulak zwrócił się do burmistrza z prośbą o przesłanie drogą e-mailową wyników pokontrolnych z RIO, następnie skierował prośbę do dyrektora Ochmańskiego o przedłożenie protokołu z przed sprzedaży zadaszenia sceny.

Radny Henryk Jaros powiedział, że chciałby się zapoznać ze statutem BCK.

Radny Piotr Szpulak zapytał, w którym roku była sprzedana ta scena?

Pan Jacek Ochmański odpowiedział, że było to w 2014 roku.

Radny Piotr Szpulak zapytał, czy dobrze zanotował, że zostało to sprzedane za 7, 5 tysiąca?

Pan Jacek Ochmański odpowiedział, że musiałby to sprawdzić, ale była to sprzedaż po cenie amortyzacji.

Radny Piotr Szpulak zapytał czy otrzymana gotówka wpłynęła bezpośrednio na konto BCK, czy była to jednorazowa wpłata?

Pan Jacek Ochmański odpowiedział, że kupujący zwrócił się z prośbą o rozbicie tej zapłaty na dwie czy też trzy transze.

Radny Piotr Szpulak poprosił o przedstawienie warunków sprzed sprzedaży tej sceny. Następnie zapytał, czy została już dokonana w 100% zapłata za to zadaszenie?

Pan Jacek Ochmański odpowiedział, że tak.

Radny Piotr Szpulak poprosił o przedstawienie specyfikacji sprzedaży, czyli protokołu stanu technicznego oraz umowę sprzedaży, aby było wiadomo, na jakich zasadach dokonano sprzedaży.

Radny Andrzej Jędrzejko poprosił o przygotowanie wykazu wynagrodzeń brutto, według stanowisk merytorycznych, oczywiście bez podawania danych osobowych. Następnie zapytał dyrektora, czy będzie mógł coś takiego przygotować?

Pan Jacek Ochmański odpowiedział, że oczywiście, że tak.

Radna Renata Biss poprosiła o przedstawienie informacji ( ewentualnie na piśmie) dotyczącej wysokości środków, które zostały poniesione na przeprowadzenie remontów w ostatnim okresie. Przyznała, że chciałaby wiedzieć, jakiego rzędu były to kwoty, jakie firmy wykonywały te prace i skąd pochodziły środki na te remonty?

Pan Jacek Ochmański powiedział, że ciężko jest mu na te pytania odpowiedzieć teraz. Przyznał, że priorytetem było to, aby wszystkie rzeczy, które zostały wykonywane, były wykonywane pod względem bezpieczeństwa. Stwierdził, że przychodząc do domu kultury, wiedział gdzie przychodzi, ponieważ pracował w nim od 20 lat. Powiedział następnie, że niemal każda rzecz, którą sprawdzano wymagała naprawy, tak było w przypadku: dolnego ogrzewania, sieci energetycznej, wentylacji. Przyznał, że część prac wcześniejszych, wykonanych przed jego kadencją, była źle zrobiona i zagrażało to zdrowiu i życiu osób przebywających w BCK. Poinformował, że firma, która została wyłoniona w przeszłości wykonała wylewki, które po 3-miesiącach trzeba było wymieniać. Dodał, że firma ta obecnie nie istnieje, przestała istnieć 2 miesiące po wykonaniu tego zadania. Następnie przekazał, że część rzeczy trzeba było poprawić, część rzeczy wykonano na nowo, co widać na zewnątrz budynku, część rzeczy jest nadal w trakcie remontu. Poinformował, że wykonano garderoby, które wcześniej znajdowały się w złym stanie, służyły, jako pomieszczenia magazynowe. Wykonano również zabezpieczenia sieciowe, zgodnie z przepisami. Stwierdził, że zależy mu na tym, aby poprawić estetykę BCK w środku, ale niestety na ten cel potrzebne są pieniądze. Dodał, że część prac przeprowadzonych została wykonana z dotacji, a część pieniędzy pochodziła ze środków, które wypracowują. Obecnie wykonywany jest w ten sposób remont 3 piętra, przyznał, że dosyć długo to trwa, ponieważ wszystko zależne jest od ilości pieniędzy, które uda im się wypracować.

Radna Elżbieta Kużdżał przyznała, że na komisjach dosyć mocno poruszano sprawę BCK, być może nie odbywało się to w aspekcie gospodarczym. Poinformowała, że będąc radną w poprzedniej kadencji, w raz z komisją oświaty gościła u Pana dyrektora Ochmańskiego, w domu kultury. Wspomniane spotkanie trwało około 3 godzin, Pan dyrektor zapoznał komisję dosyć szeroko z planami, z tym, co się dzieje w BCK, a następnie oprowadził po całym obiekcie. Przyznała, że podczas tej wizyty miała możliwość obejrzenia całego budynku, od dachu, aż po piwnice, a następnie dodała, że budynek ten wymaga bardzo dużych nakładów finansowych. Stwierdziła, że potrzeba wielu lat, aby obiekt ten nabrał właściwych kształtów, przyznała także, że zauważa wiele pozytywnych zmian, które zaszły w BCK. Dodała, że jest pod wrażeniem działalności artystycznej, kulturalnej BCK, jej zdaniem widać to w każdym calu, przyznała także, że bardzo jej się podoba promocja talentów ludzi młodych, opieka prowadzona nad osobami, które chcą grać spektakle teatralne, które chcą muzykować. Powiedziała następnie, że wcześniej nie miały miejsca takie sytuacja, aby wszystkie osiągnięcia były prezentowane szerokiej publiczności brzeskiej. Przyznała, że w wielu takich spektaklach uczestniczyła i jej zdaniem pobieranie opłaty za wstęp jest czymś dobrym, te 5zł za bilet jest jej zdaniem opłatą symboliczną, dzięki temu może to zostać docenione. Stwierdziła, że w Polsce nie ceni się tego, co się ma za darmo. Dodała następnie, że za każdym razem, gdy miała okazję uczestniczyć w spektaklu, organizowanym przez BCK wszystkie miejsca były zajęte, łącznie z miejscami na balkonie. Następnie powiedziała, że jej zdaniem jest to najlepszy wyraz uznania mieszkańców Brzegu, dla działań podejmowanych przez Brzeskie Centrum Kultury.

Radny Michał Siek powiedział, że pytań nie ma, ale chciałby przyłączyć się do tego, co zostało powiedziane na temat BCK, ponieważ on również zauważa pozytywne zmiany, jakie zaszły w domu kultury. Przyznał, że zauważa zmianę jakościową w pracy BCK, jak również zmianę organizacyjną. Stwierdził, że nie widzi sensu w tym, aby tego sprawozdania nie przegłosowywać, ponieważ jego zdaniem wnioski pokontrolne to jedno, a bilans to drugie, jego zdaniem bilans, po zapoznaniu się z tymi wnioskami, nie ulegnie zmianie. Powtórzył, że nie widzi sensu, aby ściągać ten projekt z porządku obrad.

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec zapytała, czy są jeszcze jakieś pytania dotyczące sprawozdania? Następnie zapytał, czy radni zgadzają się przyjąć sprawozdanie przez aklamację?

Radna Karolina Sobolewska powróciła do sprawy remontów, które odbyły się w ubiegłym roku w BCK, czy były ogłaszane przetargi bądź zapytania remontowe na realizowane prace?

Pan Jacek Ochmański odpowiedział, że takie zapytania ofertowe były składane w roku 2014 i 2013.

**Rada przyjęła sprawozdanie przez aklamację.**

Radny Piotr Szpulak ponowił swój wniosek o zdjęcie z porządku obrad druku nr 2., ponieważ Rada nie miała możliwości zapoznania się z wnioskami pokontrolnymi. Przyznał, że przyjmuje do wiadomości wypowiedź radnego Sieka, ale mimo wszystko on podtrzymuje swój głos w tej sprawie.

**Druk nr 1** -sprawie zatwierdzenia bilansu rocznego z rachunkiem wyników Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Księcia Ludwika I w Brzegu za 2014 rok

 Projekt uchwały przedstawiła Pani Katarzyna Oćwieja- Grądziel.

***Opinie Komisji:***

*1) Komisja Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – pozytywnie*

*2) Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska –pozytywnie*

*3) Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji – pozytywnie*

*4) Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Rodziny – pozytywnie*

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 1.

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za-21, jednogłośnie**

**UCHWAŁA Nr VIII/51/15**

**Załącznik do protokołu**

Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że chciałby przyłączyć się do tego, co powiedział radny Michał Siek, w kwestii zatwierdzenia bilansu BCK. Prosił, aby rozgraniczyć tutaj te dwie kwestie.

Przewodnicząca RM Brzegu Barbara Mrowiec zapytała, kto z radnych, jest za wycofaniem z porządku obrad projektu uchwały według druku nr 2?

**Rada nie przyjęła w/w wniosku: za- 10, przeciw-11, wstrzymało się-0**

**Druk nr 2** -sprawie zatwierdzenia bilansu rocznego z rachunkiem wyników Brzeskiego Centrum Kultury w Brzegu

 Projekt uchwały przedstawił Pan Jacek Ochmański.

***Opinie Komisji:***

*1) Komisja Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – pozytywnie*

*2) Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska –pozytywnie*

*3) Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji – pozytywnie*

*4) Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Rodziny – pozytywnie*

Radny Grzegorz Surdyka odniósł się do rachunku zysków i strat, gdzie w przychodach finansowych, w punkcie „g” w podpunkcie 3 –Inne, w sprawozdaniu za 2014 roku znajduje się informacja dotycząca przychodów finansowych, na poziomie 301 tyś zł. Następnie zapytał, z jakiego tytułu zostało to pozyskane?

Pan Jacek Ochmański odpowiedział, że były to koszta poniesione na projekt, który był realizowany w miesiącu maju.

Radny Grzegorz Surdyka powiedział, że z tego, co zrozumiał, a mówił o tym również radny Szpulak, to ta strata z działalności podstawowej wynosiła ponad 284 tysiące i wiązała się z tym, że pieniądze z projektu z Urzędu Marszałkowskiego, Pan dyrektor BCK przeznaczył na Dni Księstwa Brzeskiego, ale tych pieniędzy nie mógł używać w tamtym momencie. Dodał, że impreza została zorganizowana, a patrząc na kwotę dotyczącą tego wydarzenia, można powiedzieć, że była ona ogromna. Następnie zapytał dyrektora, czy otrzymał dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego?

Pan Jacek Ochmański powiedział, że nie otrzymał tego dofinansowania, a chodziło tutaj, nie o realizację Dni Księstwa Brzeskiego, ale chodziło tutaj o 1, 5 miesięczną realizację projektu „Brzeski Serial Turystyczny”. Projekt ten uruchomiony był w maju i miał trwać 12 miesięcy, jednak został zamknięty w momencie ogłoszenia wyników przez Urząd Marszałkowski.

Radny Grzegorz Surdyka powiedział, że projekt „Brzeski Serial Turystyczny” był mocno reklamowany w brzeskich mediach. Stwierdził, że była to impreza, która pochłonęła dużo pieniędzy. Następnie zwrócił się do radnych i zapytał: „Czy zbiegiem okoliczności było to, że odbyło się to w 2014 roku, niespełna pół roku przed wyborami samorządowymi?”. Stwierdził, że pieniądze z kieszeni podatnika poszły. Przyznał także, że dobrze pamięta sytuację, kiedy to Pan dyrektor wystąpił z projektem uchwały, aby pokryć poniesioną stratę, ponieważ pojawiały się problemy z pokryciem bieżących spraw jednostki, m.in. wynagrodzeń pracowników.

Pan Jacek Ochmański przypomniał, że BCK uczestniczyło w dwóch projektach, w międzyczasie z jednego z nich otrzymano zwrot z Urzędu Marszałkowskiego. Dodał, że te pieniądze nie były w całości wydatkowane na działalność domu kultury, ale były przeznaczone również na organizację imprez przez MOSiR, bibliotekę oraz stowarzyszenia i kluby działające na terenie miasta Brzegu. Stwierdził, że nie była to forma, którą BCK samo podjęło, ale odbywało się to zgodnie z projektem, który został wdrożony w życie, z dniem 1 maja. Powiedział, że BCK, jako główny beneficjent ponosiło takie koszty, ale nie było tak, że wszystkie imprezy były organizowane tylko przez dom kultury.

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 2.

**Rada nie przyjęła w/w uchwały: za-7, przeciw-8, wstrzymało się-6**

**Ad. 10 Przyjęcie uchwał w sprawie:**

**Druk nr 3** w sprawie zmian w budżecie Gminy Brzeg na 2015r oraz zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Brzeg na 2015 rok

 Projekt uchwały oraz autopoprawki przedstawiła Pani Katarzyna Szczepanik. Poprosiła o wprowadzenie w §3 Dochody ogółem, kwoty 103.861.984,71, w Dochodach bieżących, o wpisanie kwoty-98.444. 807, 71, w Wydatkach ogółem kwoty- 105.784.148,71, w Wydatkach bieżących o wpisanie kwoty-96.573.150,71.

***Opinie Komisji:***

*1) Komisja Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – pozytywnie*

*2) Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska –pozytywnie*

*3) Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji – pozytywnie*

*4) Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Rodziny – pozytywnie*

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 3.

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za-21, jednogłośnie**

**UCHWAŁA Nr VIII/52/15**

**Załącznik do protokołu**

**Druk nr 4** w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Brzeskiemu na realizację zadania z zakresu ograniczenia skutków niepełnosprawności mieszkańców miasta Brzegu,

 Projekt uchwały przedstawiła Pani Elżbieta Gawryjołek.

***Opinie Komisji:***

*1) Komisja Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – pozytywnie*

*2) Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska –pozytywnie*

*3) Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji – pozytywnie*

*4) Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Rodziny – pozytywnie*

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 4.

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za-20, jednogłośnie**

**UCHWAŁA Nr VIII/53/15**

**Załącznik do protokołu**

**Projekt uchwały według druku nr 5 został wycofany**

**Druk nr 5** w sprawie uchwalenia Regulaminu Społecznej Komisji Mieszkaniowej,

**Druk nr 6** w sprawie zbycia nieruchomości położonej w Brzegu przy ul. Kruszyńskiej stanowiącej własność Gminy Brzeg,

 Projekt uchwały przedstawiła Pani Barbara Iwanowiec.

***Opinie Komisji:***

*1) Komisja Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – pozytywnie*

*2) Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska –pozytywnie*

*3) Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji – pozytywnie*

*4) Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Rodziny – pozytywnie*

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 6.

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za-20, jednogłośnie**

**UCHWAŁA Nr VIII/54/15**

**Załącznik do protokołu**

**Druk nr 7** w sprawie powołania Zespołu ds. zaopiniowania kandydatów na ławników do sądów powszechnych

 Projekt uchwały przedstawiła Pani Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec.

***Nie było opinii Komisji***

*Poprosiła o kandydatury:*

Radna Elżbieta Kużdżał zgłosiła się i wyraziła zgodę.

Radny Grzegorz Kapela zgłosił radną Bożenę Szczęsną, radna wyraziła zgodę.

Radny Jacek Juchniewicz zgłosił radnego Michała Sieka, radny wyraził zgodę.

Radna Bożena Szczęsna zgłosiła radnego Grzegorza Kapelę, radny wyraził zgodę.

Radny Andrzej Jędrzejko zgłosił radną Aleksandrę Wróblewską, radna wyraziła zgodę.

Radna Elżbieta Kużdżał zgłosiła radną Renatę Biss, radna nie wyraziła zgody.

Radna Renata Biss zgłosiła radną Karolinę Sobolewską, radna wyraziła zgodę.

Radny Jacek Juchniewicz zgłosił radnego Henryka Jarosa, radny wyraził zgodę.

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 7.

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za-20 jednogłośnie**

**UCHWAŁA Nr VIII/55/15**

**Załącznik do protokołu**

**Druk nr 8** w sprawie poparcia „Apelu Sejmiku Województwa Opolskiego w sprawie utworzenia na terenie województwa opolskiego bazy Lotniczego Pogotowania Ratunkowego”

 Projekt uchwały przedstawiła Pani Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec wraz z autopoprawkami zarówno w projekcie jak i w uzasadnieniu( tzn. literówki).

***Opinie Komisji:***

*1) Komisja Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – pozytywnie*

*2) Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska –pozytywnie*

*3) Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji – pozytywnie*

*4) Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Rodziny – pozytywnie*

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 8.

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za-20, jednogłośnie**

**UCHWAŁA Nr VIII/56/15**

**Załącznik do protokołu**

**Druk nr 9** w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Kierownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Projekt uchwały przedstawiła Przewodnicząca Komisji ZSSiR Pani Julia Goj-Birecka.

***Nie było opinii Komisji***

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 9.

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za-15, jednogłośnie**

**UCHWAŁA Nr VIII/57/15**

**Załącznik do protokołu**

**Druk nr 10** w sprawie rozpatrzenia skarg na działalność Kierownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Projekt uchwały przedstawiła Przewodnicząca Komisji ZSSiR Pani Julia Goj-Birecka.

***Nie było opinii Komisji***

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 10.

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za-15, jednogłośnie**

**UCHWAŁA Nr VIII/58/15**

 **Załącznik do protokołu**

**Ad.11Odpowiedzi na interpelacje i rozpatrzenie wniosków radnych.**

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak udzielił odpowiedzi na zapytania złożone przez radną Bożenę Szczęsną. Poinformował, że pełen wykaz gości, zostanie udostępniony, przyznał, że nie ma w tej sprawie niczego do ukrycia, zostanie przygotowana imienna lista gości z Goslar i Beroun. Następnie przypomniał swoją wypowiedź z poprzedniej sesji, gdzie podawał klucz, według, którego zapraszano gości na tą imprezę. Przekazał, że na imprezę zaproszone zostały osoby, które są związane z miastem, współpracują i działają na rzecz miasta. Stwierdził, że plan obchodów był znany, ponieważ na plakatach zostały wyszczególnione wszystkie uroczystości. Następnie poinformował, że zostanie przygotowana również informacja zawierająca wykaz wyjazdów służbowych i korzyści dla miasta. Przyznał, że nie wie, jakie korzyści Pani radna ma na myśli, ponieważ w przypadku narad, spotkań nie ma mowy o korzyściach materialnych, w tym wypadku można jedynie mówić o korzyściach niewymiernych wypływających np. z konsultacji, wymiany doświadczeń. Powiedział także, że informację na temat imprezy, która odbyła się 3 maja, w BCK udzieli dyrektor tej placówki, Pan Jacek Ochmański.

 Pan Jacek Ochmański odpowiedział, że w przypadku informacji dotyczącej koncertu 3 maja, nastąpił błąd pisarski i przez pomyłkę znalazły się tam informacje dotyczące imprezy, która miała miejsce 2 maja, a zostały wklejone bezpośrednio z plakatu, który otrzymano ze Starostwa. Przyznał, że nastąpiło tutaj pewne niedopatrzenie, za co chciałby przeprosić, a następnie poinformował, że wstęp na tego typu imprezy jest zawsze wolny, nie są wymagane zaproszenia.

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak dodał, że on nie zauważył tego zapisu na plakacie i dlatego podczas uroczystości na placu nie poruszył tej sprawy. Przyznał, że gdyby wiedział, że doszło do takiego błędu, to poprosiłby osobę prowadzącą tę uroczystość o zaproszenie mieszkańców na dalszą część obchodów do BCK. Następnie przekazał, że występ z okazji 3maja poprowadziła młodzież z BCK, przyznał, że była to piękna uroczystość, a osobom, które brały w niej udział obiecał, że w przyszłym roku będą mogli oni ponownie zaprezentować swoje zdolności aktorskie, tylko w obecności szerszego gremium osób. Przeszedł następnie do sprawy zakupu upominków i powiedział, że są one standardowe, pochodzą z Biura Promocji. Poinformował także, że w przypadku spotkań z osobami, które odwiedzają nasze miasto i jubileuszów przekazywane są prezenty w postaci: obrazu z podobizną papieża Jana Pawła II, ryciny przedstawiającej ratusz miejski, ceramikę oraz kwiaty. Przyznał, że zazwyczaj korzystano z jednego z tych prezentów, dodał także, że nie przypomina sobie takiej sytuacji, aby wręczono prezent komuś, kto nie był na liście gości, lub nie jest osobą, która współpracowałaby dla dobra miasta. Następnie powiedział, że jeśli chodzi o jego delegacje, to z tego, co sobie przypomina to, tylko raz korzystał ze swojego prywatnego auta. Poinformował, że taka sytuacja miała miejsce, gdy musiał pojechać do Bydgoszczy, a w tym samym czasie Pan wiceburmistrz Bartłomiej Kostrzewa w towarzystwie większej grupy osób, m.in. Pani Dubas, miał spotkanie w Warszawie, w sprawie rewitalizacji. Dodał następnie, że Pan Bartłomiej Kostrzewa skorzystał wtedy z samochodu służbowego, poinformował, że dietę z tego, co pamięta to rozliczył tylko raz, po powrocie z Bydgoszczy. Przyznał, że nigdy nie rozliczał sobie jakichś dodatkowych diet, czasami zdarzało mu się skorzystać z hoteli, nieco droższych, ale tylko ze względu na to, że w nim odbywało się spotkanie. Dodał, że np. w przypadku wyjazdu do Bydgoszczy korzystał z hotelu 3- gwiazdkowego, tańszego. Poinformował, że informacje na ten temat zostaną przygotowane, stwierdził, że nie ma nic do ukrycia. Dodał, że jeśli chodzi o kwestię zakupu kwiatów, to również zostanie przygotowana informacja na ten temat, przyznał, że może ona zostać uzupełniona o informacje dotyczące miejsca ich zakupu, dla porównania informacja ta może również zawierać dane dotyczące poprzednich lat, sprzed jego kadencji. Następnie poprosił wiceburmistrza Tomasza Witkowskiego o przekazanie informacji dotyczącej komunikacji miejskiej. W międzyczasie odniósł się do zapytania radnej Bożeny Szczęsnej dotyczącej wypadku, do którego doszło na ulicy Krzyszowica i powiedział, że jego zdaniem zostało tutaj źle sformułowane pytanie. Stwierdził, że nie można w ten sposób stawiać pytania, gdyż ono wtedy bezpośrednio wskazuje czyjąś odpowiedzialność.

 Wiceburmistrz Brzegu Tomasz Witkowski poinformował, że zgodnie z artykułem 22 Ustawy o publicznym transporcie zbiorowym, spełniając 2 przesłanki:

-jeśli wartość zamówienia w poprzednich latach nie była większa niż 1 mln Euro,

-jeśli ilość kilometrów przejechanych rocznie jest mniejsza niż 300 tysięcy, to w takim wypadku podmiot zamawiający, a teraz jest to Gmina może skorzystać z zapisów wspomnianej ustawy, polegającej na zawarciu umowy bezpośrednio z wykonawcą tych usług,

Działania podjęte w celu wyłonienia podmiotu, który od przyszłego roku będzie świadczyć usługi komunikacji miejskiej, na terenie Brzegu. Poinformował, że zwrócono się do podmiotów, które świadczą tego rodzaju usługi na terenie województwa opolskiego i dolnośląskiego, skierowano do nich zapytania. Na wspomniane zapytania odpowiedziało 5 podmiotów, z każdym z nich przeprowadzono negocjacje, a w trakcie spotkania analizowano zgłaszane sugestie dotyczące proponowanej umowy i warunków świadczenia usługi. Przekazał następnie, że dokonano modyfikacji zaproponowanych pomysłów i wysłano zaproszenia do ponownego złożenia ostatecznych ofert, na świadczenie tej usługi. Następnie przedstawił warunki, jakie musi spełniać wykonawca usługi:

„-posiadanie uprawnień do wykonania określonej działalności lub czynności, jeśli przepisy prawa nakładają taki obowiązek,

-posiadanie wiedzy i doświadczenia,

-dysponowanie odpowiednim potencjałem technicznym oraz osobami zdolnymi do wykonania usługi, w sytuacji ekonomicznej i finansowej”.

Poinformował, że w przedstawionym wykazie zawarto wymagania dotyczące także pojazdów, a następnie je odczytał:

1. pojazdy przystosowane do drogowego transportu osób o liczbie miejsc co najmniej 40, w tym miejsc siedzących nie mniej niż 15,
2. liczba pojazdów przeznaczonych do prowadzenia usługi minimum 8 sztuk, plus dwa pojazdy rezerwowe,
3. pojazdy przeznaczone do obsługi linii zgodnie z umową spełnią wymagania wynikające z obowiązujących przepisów w zakresie wykonywania przewozów osób w komunikacji miejskiej,
4. pojazdy zostaną oznakowane poprzez umieszczenie herbu miasta i napisu komunikacja miejska,
5. na powierzchniach zewnętrznych pojazdów nie będą umieszczone reklamy,
6. co najmniej połowa pojazdów przeznaczonych do obsługi linii spełni następujące wymagania techniczne:
* wiek pojazdu – wyprodukowane po 2007 roku
* silnik spełniający normę emisji spalin Euro-4 lub wyższą
* pojazdy będą posiadać minimum jedno wejście bezstopniowe
* wyposażone w klimatyzację przestrzeni pasażerskiej
1. w przypadku nie spełnienia warunków z pkt.6) operator zobowiązuje się do sukcesywnej wymiany, co najmniej 4 pojazdów, którymi wykonywane będą usługi określone niniejszą umową, w okresie 1 roku od dnia podpisania umowy, a nowo zakupiony tabor będzie miał jednolitą kolorystykę,
2. w przypadku nie spełnienia warunku z pkt.7), wyrazi zgodę na 70% stawkę, do momentu wymiany wymaganej liczby pojazdów.

Wiceburmistrz Brzegu Tomasz Witkowski poinformował, że w ten sposób sformułowane warunki, były efektem rozmów ze wszystkimi oferentami, którzy podczas negocjacji ustnych stwierdzili, że tego rodzaju warunki są w stanie spełnić, dlatego też wysłano do wszystkich podmiotów jednakowo brzmiące zaproszenia. Dodał, że do 10 czerwca oczekują na ofert, mają one zostać złożone w Urzędzie Miejskim.

Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak odniósł się do zapytania Pani radnej Bożeny Szczęsnej w kwestii ulicy Wolności i poinformował, że **odpowiedź będzie udzielona w formie pisemnej**. Następnie przeszedł do kolejnego zapytania dotyczącego Dni Księstwa Brzeskiego i poinformował, że dla lepszego zobrazowania kosztów poniesionych na tegoroczną imprezę, zostanie również przedstawiony kosztorys poprzednich obchodów tej imprezy w 2014. Następnie poprosił o wypowiedź Pana Artura Stecułę.

Pan Artur Stecuła powiedział, że przekazał radnym, Ławie Burmistrza materiały będące pewnego rodzaju kalendarium najistotniejszych zdarzeń, w trakcie realizacji kontraktu nr 8, czyli kontraktu, którego przedmiotem było zaprojektowanie i wykonanie przebudowy sieci kanalizacyjnej na kolektorze nadodrzańskim. Stwierdził, że interpelacja złożona przez radnego Szpulaka, nie jest do końca precyzyjna, ponieważ jest tam zapis, że „Prokuratura wszczęła śledztwo i wstępnie postawiła zarzuty dwóm pracownikom firmy podwykonawczej”.

Radny Piotr Szpulak powiedział, że użył w swojej wypowiedzi sformułowania-prawdopodobnie, a nie –stwierdzam.

Pan Artur Stecuła oświadczył, że nie była to firma podwykonawcza, tylko wykonawca robót wybrany zgodnie z procedurą zamówień publicznych. Stwierdził, że jest to istotna informacja, a za chwilę poinformuje, dlaczego tak jest. Powiedział także, że dalsza część interpelacji radnego, dotycząca oświadczenia PWiK również nie jest do końca zgodna z prawdą. Następnie poprosił, aby radni zapoznali się z przedłożonym im wcześniej kalendarium, przypomniał, że 2 września 2014 podpisano umowę z wykonawcą, tj. firmą specjalistyczną, która miała przygotować dokumentację projektową i dokonać remontu istniejącego kolektora nadodrzańskiego. Stwierdził, że jest to praca specjalistyczna, dlatego warunki w tym przetargu były postawione bardzo wysoko, równie wysoko postawione zostały wymagania dotyczące kierownika budowy. Kierownik budowy oprócz posiadania stosownych uprawnień, musiał posiadać przynajmniej 4-letnie doświadczenie w pracach tego typu, czyli wykonania modernizacji wskazaną w przetargu metodą. Poinformował, że wybrany wykonawca wykazał się doświadczeniem w realizacji kilkudziesięciu tego typu kontraktów, o podobnej wartości, a kierownik budowy w ciągu ostatnich trzech lat kierował 9 podobnymi inwestycjami, a jego doświadczenie, jako kierownika budowy było 6-letnie. Następnie przedstawił obowiązki wykonawcy:

-wyczyszczenie sieci kanalizacyjnej, łącznie z usunięciem osadów z szlamu w kanałach górnych,

-inspekcja telewizyjna, która miała pomóc w przygotowaniu dokumentacji projektowej; było to zadanie, które również znajdowało się po stronie wykonawcy,

-uzyskanie wszelkich uzgodnień z RZGW, z Urzędem Miasta (projekt organizacji ruchu na ulicach miejskich), konserwatorem zabytków(prace prowadzone były w strefie konserwatorskiej);

-uzyskanie pozwolenia na budowę,

-przygotowanie planu bezpieczeństwa i ochrony zdrowia –BIOZ,

-przeprowadzenie prac budowlanych zgodnie z umową, zgodnie z pozwoleniem na budowę, planem BIOZ i z polskim prawem.

Pan Artur Stecuła przypomniał, że jeszcze przed podpisaniem umowy Wodociągi, jako zlecający - inwestor otrzymał gwarancję należytego wykonania i ubezpieczenie OC związane z prowadzeniem robót. Drugiego września wykonawca został powiadomiony, kto pełni nadzór inwestorski w imieniu Wodociągów. Następnie poinformował, że 24 listopada 2014 roku nastąpiło protokolarne przekazanie terenu budowy, rozpoczęły się również prace przygotowawcze, polegające m.in. na czyszczeniu, inspekcji telewizyjnej. Stwierdził, że ten moment, ma decydujące znaczenie, jeśli chodzi o wskazanie odpowiedzialności za teren budowy. Odczytał także podpunkt a, d i e informacji znajdującej się na stronie 3, to jest fragment umowy pomiędzy PWiK i wykonawcą. Zgodnie z zapisami umowy:

„ Wykonawca będzie:

a) Przestrzegał wszystkich mających zastosowanie przepisów bezpieczeństwa oraz dostarczyć Zamawiającemu plan bezpieczeństwa i ochrony zdrowia nie później niż w terminie 7 dni poprzedzających datę rozpoczęcia Robót budowlanych, określoną w programie Wykonawcy;

d) Zapewniał ogrodzenie, oświetlenie, ochronę i dozór Robót, aż do ich ukończenia i przejęcia według Klauzuli 10 oraz

e) Zapewniał wszelkie Roboty Tymczasowe( włączając drogi, przejścia, osłony i ogrodzenia), które mogą być konieczne z powodu realizacji Robót, do użytku i dla ochrony społeczności lokalnej oraz właścicieli i użytkowników przyległego terenu”.

Dodał, że tak rygorystyczne zapisy umowy spowodowały, że w momencie, gdy wykonawca nie prowadził robót był zobowiązany do zabezpieczenia placu budowy również po godzinach pracy i w dniach wolnych od pracy. Wykonawca zlecił firmie „ Konsalnet Holding S.A.” zabezpieczenie terenu budowy. Ustalono również, że kontener ochrony ma zostać zlokalizowany na placu, gdzie znajduje się Ogródek Jordanowski, czyli około 70 metrów od miejsca, w którym doszło do tragicznego zdarzenia. Poinformował następnie, że po tym zdarzeniu wezwał firmę wykonawczą do pisemnego przedstawienia okoliczności całego zajścia, a otrzymane wyjaśnienia znajdują się na ostatniej stronie przekazanego radnym materiału. Można tam przeczytać, że firma ochroniarska poinformowała wykonawcę, że o godzinie 10 tego dnia, teren tej studni był zabezpieczony. Ponownie zaznaczył, że kluczowe dla określenia odpowiedzialności za bezpieczeństwo na placu budowy, jest przekazanie przez inwestora terenu budowy wykonawcy. Przypomniał, że odbyło się to 24 listopada, następnie powiedział, że na podstawie art. 652 Kodeksu cywilnego, odpowiedzialność za szkody wynikłe na terenie budowy, od momentu przejęcia terenu budowy, aż do protokolarnego przekazania budowy po wykonaniu robót ponosi wykonawca. Wykonawca jest samoistnym posiadaczem sieci, która została mu przekazana. Dodał, że inne artykuły Kodeksu cywilnego mówią wprost o odpowiedzialności wykonawcy, jeśli chodzi o skutki zdarzeń na terenie budowy. Następnie zwrócił uwagę zebranych na fakt, że oprócz odpowiedzialności wykonawcy wynikającej z kodeksu cywilnego, prawa budowlanego, trzeba pamiętać o zapisach zawartych w umowie (Klauzula 4.8 warunków umowy). Poinformował, że 3 marca 2015 roku wykonawca uzyskał pozwolenia na budowę, gdzie na Inwestora nałożono obowiązek ustanowienie nadzoru inwestorskiego. Przypomniał, że ten obowiązek został wykonany już wcześniej, ponieważ 2 września poinformowano wykonawcę o posiadaniu nadzoru inwestorskiego oraz wskazano inspektorów nadzoru. Zaznaczył także, że w imieniu Wodociągów, nadzór inwestorski prowadziła zewnętrzna firma. Podał następnie, że 9 marca 2015r. do PWiK przekazano sporządzony przez Kierownika Budowy Plan Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia. Przyznał, że rolą zamawiającego była weryfikacja tego planu pod kątem zgodności z prawem oraz z kontraktem. Dodał, że tego samego dnia doszło do akceptacji przedstawionego planu BIOZ. Następnie poprosił, aby spojrzeć na załącznik nr 2, gdzie w punkcie 12-tym „Praca w studzienkach/komorach kanalizacyjnych” wykonawca miał dokładnie zapisane to, co należy do jego obowiązków i jego pracowników, a wszyscy pracownicy musieli się pod tym planem BIOZ, dostępnym na terenie budowy, podpisać. Odczytał także jeden z punktów tego załącznika: „(…) teren przyległy do studzienki lub komory, w której prowadzone są prace należy zabezpieczyć poprzez obstawienie zastawkami oraz użycie tablic i świateł ostrzegawczych”. Przyznał, że pomimo nałożenia tak rygorystycznych zapisów umowy, niestety doszło do tego nieszczęśliwego wypadku. Poinformował, że 17 maja, kilkadziesiąt minut po tym zdarzeniu zjawił się na miejscu, a następnie zarządził kontrolę budowy przez inspektorów nadzoru. Na budowie znajdował się już wtedy także przedstawiciel wykonawcy, a po chwili został sprowadzony kierownik budowy, dokonano sprawdzenia wszystkich miejsc na budowie. Następnego dnia zostało skierowane wezwanie do pisemnego wyjaśnienia okoliczności wspomnianego zdarzenia. Pan Artur Stecuła przyznał, że główną rolą inwestora jest pomoc w wyjaśnieniu tego nieszczęśliwego wypadku. Na miejscu zdarzenia przeprowadzono kontrolę przez PIP, Nadzór Budowlany. PWiK powołało również audytora zewnętrznego, który dokonał oceny nie tylko kontraktu nr 8, ale wszystkich kontraktów zewnętrznych, które są realizowane i prac, które prowadzi samo przedsiębiorstwo. Poinformował następnie, że 19 i 20 maja, PWiK dostarczyło swoje dokumenty, czyli: protokoły przekazania terenu budowy, umowę z wykonawcą, umowę z inspektorem nadzoru policji i prokuraturze. Przyznał, że duże zainteresowanie tą sprawą wykazał burmistrz Jerzy Wrębiak, który na bieżąco pozyskiwał informacje dotyczące zarówno okoliczności zdarzenia, jak również stanu zdrowia poszkodowanego chłopca. Pan Artur Stecuła dodał, że pomimo poświęceniu tak dużej uwagi sprawom bezpieczeństwa, niestety doszło do tego tragicznego zdarzenia, a rola inwestora ogranicza się dzisiaj do wyjaśnienia wszystkich przyczyn wypadku.

Radny Piotr Szpulak dopytał, czy wykonawca nadal prowadzi prace, czy te prace zostały wstrzymane?

Pan Artur Stecuła odpowiedział, że prace nie zostały wstrzymane i wykonawca nadal je prowadzi. Stwierdził, że prace zostałyby wstrzymane w momencie, gdyby prokuratura musiała zabezpieczyć dowody lub pozyskać dodatkowe informacje np. inspekcję telewizyjną sieci. Poinformował, że prokurator już w dniu zdarzenia przejął kratę, która służyła do zabezpieczenia studni oraz 3 worki z piaskiem.

Radna Bożena Szczęsna powiedziała, że chciałaby prosić Pana burmistrza **o udzielenie odpowiedzi w formie pisemnej, na wszystkie złożone przez nią interpelacje.**

Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak odniósł się do interpelacji nr 3 złożonej przez radną i powiedział, że zaprosił na tę uroczystość jedynie burmistrza, który podpisywał w tym czasie to porozumienie i ówczesnego przewodniczącego. Przypomniał, że na dokumencie wspomnianego porozumienia podpisał się wtedy Pan Starosta Maciej Stefański oraz Pan Romuald Nowak. Dodał, że na obchody 15-lecia nie zostali zaproszeni również Pan Marek Sidor, czy też Pan Pawlik, którzy również sprawowali urząd burmistrza. Przyznał, że zaprosił te osoby, które faktycznie podpisywały to porozumienie.

Radny Piotr Szpulak poprosił o odpowiedź na interpelację dotyczącą ulicy Saperskiej.

Pan Artur Stecuła odpowiedział, że jeśli może to chciałaby w tej kwestii, móc wypowiedzieć się wspólnie z miastem, na piśmie. Przyznał, że po tym nieszczęśliwym zdarzeniu, przyjęto około 40 zgłoszeń, jedno z tych zgłoszeń dotyczyło studzienki, a pochodziło od komendanta Straży Miejskiej Pana Szarego. Natychmiast po otrzymaniu tego zgłoszenia zostały uruchomione służby eksploatacyjne i ta studzienka została zabezpieczona, a później zabetonowana. Poinformował następnie, że pojawiły się także zgłoszenia dotyczące studzienek takich jak na ul. Starobrzeskiej, które są otwarte. Przekazał, że te studzienki są na terenie prywatnej budowy i nie ma to nic wspólnego z infrastrukturą należącą do Wodociągów. Z tego, co sobie przypomina, to na te 43 zgłoszenia, to interwencje dotyczące PWiK były dwie, pozostałe zgłoszenia dotyczyły studzienek telekomunikacyjnych, pojawiły się zgłoszenia skierowane ze szkół i były związane z odwodnieniami boisk. Dodał, że każde zgłoszenie skrupulatnie jest badane, stwierdził, że trzeba pamiętać jednak o tym, że PWiK jest spółką miejską, ale działającą w dwóch województwach. Przyznał, że jest to jedyny taki przykład w Polsce, że spółka miejska realizuje zadania własne innych gmin w dwóch województwach(czy też powiatach). Poinformował, że posiadają ponad 11 tysięcy studzienek kanalizacyjnych, a następnie odniósł się do sprawy zgłoszeń i powiedział, że najwięcej z nich tyczyło się infrastruktury związanej z odwodnieniem dróg, czyli dotyczyło zarządców dróg. Prosił, aby zgłaszać wszystkie próby kradzieży krat stosowanych przy odwodnieniu drogi, zaznaczył jednocześnie, że tylko w części ta infrastruktura dotyczy kanalizacji PWiK - nie każda kanalizacja to kanalizacja sanitarna.

Z-ca burmistrza Bartłomiej Kostrzewa powiedział, że jeżeli chodzi o ul. Saperską i o zalewanie tych dwóch budynków, które są zarządzane przez Wojskową Agencję Mieszkaniową we Wrocławiu to tam jest problem z zalewaniem. Dodał, że ich wiedza sprowadza się do wiedzy wynikającej z przeprowadzonej korespondencji między WAM, a Starostwem Powiatowym w Brzegu oraz Zarządem Dróg Powiatowych, dlatego, że ruch, który tam przebiega on również odwadnia ul. Saperską, a ta droga jest powiatowa. Kolejno odczytał zdanie z ostatniej korespondencji o następującej treści: „Kierownik Zarządu Dróg Powiatowych zaoferował Wojskowej Agencji Mieszkaniowej we Wrocławiu współpracę w celu znalezienia innych rozwiązań tego problemu”. Obiecał, że będą przyglądać się tej sprawie.

Radny Piotr Szpulak powiedział, że zalewanie jest tu podrzędną rzeczą, ponieważ nikomu zdrowotnej krzywdy nie robi. Należy leczyć przyczynę, a nie skutek, żeby do takiej sytuacji nie doszło. Dodał, że jak widać po zdjęciach jest to pewne niebezpieczeństwo. Powiedział, że w tym miejscu bawią się dzieci i niejednokrotnie nie jedno z nich się tam skąpało. Stwierdził, że może dojść do następnej tragedii. W związku z tym prosi, aby monitorować tę sprawę.

Z-ca burmistrza Bartłomiej Kostrzewa odniósł się do interpelacji radnej Aleksandry Wróblewskiej dotyczącej zakłócania ciszy mieszkańcom na ul. Mlecznej. Powiedział, że w tej sprawie przygotują stosowne wystąpienie do Policji. Kolejno odniósł się do drugiej interpelacji w sprawie wymiany kontenera przy ul. Kościelnej. Powiedział, że tą interpelację również potraktują w charakterze interwencji.

Z-ca burmistrza Bartłomiej Kostrzewa odniósł się do interpelacji radnej Renaty Biss odnośnie zamierzeń, co do stawu w Parku Centralnym. Powiedział, że 11 maja złożyli wniosek do Regionalnego Programu Operacyjnego w ramach działania dotyczącego Ochrony różnorodności biologicznej na realizację zadania pn. „Odbudowa zbiornika wodnego w Parku Centralnym. W ramach planowanego przedsięwzięcia przewidziano również prace związane z odmuleniem tego zbiornika. Dodał, że liczą na to, że jeżeli dostaną dofinansowanie i zrealizują to zadanie to sprawa tej wody powinna w zdecydowany sposób się poprawić. Kolejno odniósł się do następnej interpelacji odnośnie odkomarzania. Powiedział, że w dniach 21-22 maja podjęli pierwsze działania w tym zakresie. Stosują preparaty przeciwko larwom komarów i takie działania zostały już podjęte. Powiedział, że są przygotowani na akcję odkomarzania i mają zabezpieczone środki. Dodał, że odkomarzanie dotyczy głównie parków miejskich, placów zabaw, zbiorników wodnych, cmentarzy i kąpieliska miejskiego. Dodał, że to jest obszar około 80 hektarów.

Z-ca burmistrza Bartłomiej Kostrzewa odniósł się do interpelacji radnego Marcina Samula. Powiedział, że zgodnie z prośbą radnego odpowiedzi na **jego interpelacje zostaną udzielone na piśmie.**

Z-ca burmistrza Bartłomiej Kostrzewa odniósł się do interpelacji radnego Janusza Żebrowskiego odnośnie zamontowania poręczy przy wejściu do Urzędu Miasta. Powiedział, że ta poręcz przy wejściowych schodach betonowych może być wykonana w ramach remontu elewacji schodów budynku w trakcie realizacji rewitalizacji budynku urzędu. Dodał, że Gmina w tej chwili posiada taki projekt, natomiast na dzień dzisiejszy bez całości remontu montaż tej barierki byłby bezcelowy.

Z-ca burmistrza Bartłomiej Kostrzewa odniósł się do interpelacji radnej Karoliny Sobolewskiej odnośnie piaskownicy przy ul. Szkolnej 17. Powiedział, że jest to teren zarządzany przez ZNM. W związku z powyższym wystąpi z pismem do ZNM w tej sprawie.

Burmistrz Jerzy Wrębiak odniósł się do interpelacji złożonej przez radnego Mariusza Andruchowicza odnośnie postawienia dodatkowych ławek. Powiedział, że zostały podjęte już działania postawienia ławeczek wokół stawu w Parku Wolności, natomiast na razie nie mieli środków, aby wszystkie te miejsca uzupełnić. Dodał, że docelowo myślą nad tym, aby ławeczki powymieniać i żeby było ich jak najwięcej. W połowie czerwca mają być uzupełnione ławki wokół akwenu przy nadleśnictwie.

Z-ca burmistrza Bartłomiej Kostrzewa odniósł się do kolejnej interpelacji radnego Mariusza Andruchowicza odnośnie usuwania pokrzyw z żywopłotów. Powiedział, że zwrócą na to uwagę firmie, która wykonuje takie prace, aby równolegle z przycinaniem żywopłotów wykonano również odchwaszczenie. Kolejno odniósł się do następnej interpelacji radnego odnośnie pasa zieleni przyulicznej na ul. Słowackiego. Powiedział, że ten pas jest utrzymywany przez Zakład Higieny Komunalnej, natomiast pas zieleni pomiędzy chodnikiem, a działkami i kompleksu Brygidki pozostaje w zarządzie BTBS. Dodał, że w charakterze interwencyjnym wystąpią do tych dwóch instytucji.

Z-ca burmistrza Bartłomiej Kostrzewa odniósł się do interpelacji radnej Julii Goj-Bireckiej, która dotyczyła koszy na odchody zwierzęce. Powiedział, że w tym roku zakupili 20 nowych pojemników i mają już pierwsze straty. Stwierdził, że mogą mieć nawet 100 pojemników w mieście, ale jest to kwestia elementarnej kultury, której niestety niektórym mieszkańcom brakuje. Powiedział, że właściwym działaniem w tym zakresie będzie intensyfikowanie i wzmożenie patroli straży miejskiej.

Z-ca burmistrza Bartłomiej Kostrzewa odniósł się do interpelacji radnego Wojciecha Komarzyńskiego odnośnie zapytania, czy Urząd Marszałkowski ogłaszał już jakieś konkursy w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego i czy Gmina Brzeg brała w nich udział. Powiedział, że Urząd Marszałkowski ogłaszał dwa konkursy, jeden konkurs dotyczył tylko dróg wojewódzkich, natomiast drugim konkursem była Bioróżnorodność, o której wcześniej już wspominał. Dodał, że wystąpili z wnioskiem dotyczącym przebudowy zbiornika w Parku Centralnym.

Radny Grzegorz Kapela powiedział, że mimo nieobecności radnego Marcina Samula w jego imieniu prosi, aby odpowiedzi na jego interpelacje zostały również udzielone ustnie na sesji. Wspomniał, że chodzi o barierki na ul. Starobrzeskiej.

Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak odpowiedział, że jeżeli chodzi o dodatkowe przejście dla pieszych to wydaje im się, że jest to w kompetencji Komisji do spraw Bezpieczeństwa. Uznają tą propozycję, którą złożył radny Samul i przekażą sprawę wnioskiem do Komisji Bezpieczeństwa, która działa przy Starostwie Powiatowym po to, aby sami ocenili, czy ten wniosek jest zasadny, czy nie.

Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak odniósł się do kolejnej interpelacji radnego Marcina Samula odnośnie barierek na ul. Starobrzeskiej. Powiedział, że trudno im jest teraz podjąć decyzję. Dodał, że zrobią wizję lokalną w terenie i dopiero będą mogli podjąć decyzję w tej sprawie.

Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak odniósł się do interpelacji radnej Karoliny Sobolewskiej w sprawie udostępnienia raportu z RIO po przeprowadzonej kontroli w BCK. Powiedział, że raport RIO zostanie udostępniony radnym. Poprosił radnych, aby rozgraniczyli dwie sprawy. Powiedział, że zalecenia, które wynikają z tego raportu będą miały swoje konsekwencje w pewnym działaniu, jeżeli chodzi o stosowne organy. Stwierdził, że nie mogą teraz orzekać na tym etapie jak sprawy dalej się potoczą, natomiast nie ma to związku z zatwierdzeniem bilansu. Niezatwierdzenie bilansu będzie miało przełożenie na działalność BCK. Poprosił Panią Skarbnik, aby wypowiedziała się w tej kwestii.

Pani Katarzyna Szczepanik powiedziała, że jest to problem finansowy, ponieważ pokrycie wyniku finansowego za dany rok następuje dopiero po zatwierdzeniu bilansu. W związku z tym jak Rada nie przyjmie tego bilansu to na tym koncie będzie zalegała kwota, która powinna być pokryta, aby zakończyć rok 2015. Zgodnie z przepisami o ustawie rachunkowości zatwierdzenie następuje w ciągu sześciu miesięcy od dnia bilansowego. Dodała, że zwrócą się ponownie do Rady z prośbą o zatwierdzenie tego bilansu, żeby nie było później tego problemu finansowego.

Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak stwierdził, że on szanuje suwerenną decyzję Rady, ale niezależnie od tego, jakie mają opinie na temat działalności to konsekwencje zostaną wyciągnięte. Natomiast samo zatwierdzenie jest bardzo istotne i dlatego będą chcieli złożyć jeszcze raz ten projekt uchwały, ponieważ jest to związane z procedowaniem i działaniem. Dodał, że dobrze się stało, że radna Karolina Sobolewska zaproponowała, żeby zapoznać się z tym raportem, ale to będzie osobna kwestia. Powiedział, że żałuje, iż już nie ma radnych, którzy tutaj oponowali, ponieważ to nie ma związku ze sprawami, które są w uchwale.

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec zapytała o stratę 150 tyś z poprzedniego roku?

Pani Katarzyna Szczepanik wyjaśniła, że jest to ponad 17 tyś zł. Dodała, że jest to strata wisząca na koncie.

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec powiedziała, że jest jeszcze strata z 2013 roku.

Pani Katarzyna Szczepanik wyjaśniła, że ona została już przeksięgowana w tamtym roku.

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec zapytała, dlaczego mają pokazaną łączną stratę?

Pani Katarzyna Szczepanik wyjaśniła, że zawsze są pokazane dwa lata roku poprzedniego i roku bilansowego. Strata z roku 2013 po przyjęciu sprawozdania przez Radę została ściągnięta z konta wyniku finansowego i zaksięgowana na funduszu. Powiedziała, że jest taki warunek, który wynika z ustawy o rachunkowości, że może być dopiero zaksięgowana w monecie przyjęcia przez Radę sprawozdania finansowego.

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec powiedziała, że wszyscy widzą, że tam jest minus 280 tyś zł.

Pani Katarzyna Szczepanik wyjaśniła, że to są operacje finansowe, które są na odpowiednich kontach i dopiero w momencie przyjęcia sprawozdania zostaną one księgowane na odpowiednie konto i ten wynik finansowy zostanie pokryty funduszem.

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec zapytała, czy w roku 2015 będzie wykazana kwota 150 tyś zł?

Pani Katarzyna Szczepanik wyjaśniła, że za rok 2014 jest ponad 17 tyś zł, a za rok 2013 było 53 671.04

Z-ca burmistrza Tomasz Witkowski odniósł się do interpelacji radnego Wojciecha Komarzyńskiego odnośnie uchwały w sprawie dopłat do pobytu dzieci w żłobku. Powiedział, że taka uchwała jest przygotowywana i stosowny projekt uchwały zostanie przedstawiony Radzie po wakacjach po to, aby od nowego roku już też projektując budżet wziąć ustalenia, które radni przyjmą pod uwagę.

Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak odniósł się do następnej interpelacji radnego Mariusza Andruchowicza dotyczącej ograniczenia ruchu samochodowego na ul. Długiej oraz wokół ratusza. Powiedział, że cały czas myślą o strefie zamieszkania, aby ograniczyć wjazd aut do centrum. Zwracają uwagę na to, że niestety bardzo wiele aut nie stosuje się do przepisów. Wspomniał o działaniach straży miejskiej w tym zakresie. Stwierdził, że będą iść w tym kierunku, aby odciążyć rynek i ul. Długą. Powiedział, że jest to perspektywa roku to będzie też związane z parkometrami.

 Radny Mariusz Andruchowicz podziękował za odpowiedź. Dodał, że w przerwie rozmawiał już z Komendantem Straży Miejskiej w tej sprawie. Jego zdaniem nienajgorszy jest ten pomysł, aby wrócić do starych zasad, gdzie zakaz wjazdu był od godziny 11.00 do 17.00 i dosyć sprawnie to funkcjonowało. Kolejno wrócił do sprawy ławek. Powiedział, że chodzi o osoby starsze i należałoby, chociaż co kilometr postawić na razie 2 lub trzy ławki. Powiedział, że w Ptasim Gaju przy ul. 1-go Maja na odcinku 50 metrów stoi 9 ławek. Zaproponował, aby 4 z nich przenieść do Parku Wolności wokół tej głównej alei.

Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że zauważają podobne sprawy i na pewno będą sukcesywnie uzupełniać te miejsca. Korzystając z Parku Wolności mają projekt z PZU, o którym już wspominał i gdzie spotykają się z różnymi organizacjami i w niektórych miejscach będą ścieżki. Powiedział, że mają już informacje, że dostali akceptacje i nasz projekt przeszedł i będzie realizowany w tym roku, co również wpłynie na walory naszego parku. Stwierdził, że wolałby zakupić nowe ławki, a nie przestawiać i przenosić z jednego miejsce w drugie. Powiedział, że problem był z tymi 10 ławkami, ponieważ budżet jest zaplanowany od początku do końca. Wspomniał, że teraz jest akcja uzupełniania połamanych ławek. Obiecał, że będą się starali, aby tych ławeczek było coraz więcej.

Radna Bożena Szczęsna podziękowała za wyczerpującą odpowiedź w sprawie komunikacji miejskiej. Kolejno poprosiła, aby pan burmistrz odniósł się do jej interpelacji w sprawie spotkania z Panem Dudą. Stwierdziła, że ma nadzieję, iż pan burmistrz przyczynił się do wygrania kampanii. Zapytała, z kim pan burmistrz był na tym spotkaniu i na jakich zasadach?

Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że nie ukrywa, że był w komitecie honorowym Pana Andrzeja Dudy i bardzo się z tego cieszy i jest z tego dumny. Natomiast, jako Burmistrz Miasta stara się, aby współpracować dla dobra tego miasta. Stwierdził, że każdy z nas powinien szanować głowę państwa i tak samo, kiedy wizytę planował Prezydent Bronisław Komorowski uważał, że powinien tam być, aby go powitać, ponieważ takich wizyt prezydentów w naszym mieście nie było dużo. Stwierdził, że nie jest tylko Burmistrzem, który reprezentuje daną partię, ale reprezentuje wszystkich mieszkańców naszego miasta, którzy mają różne poglądy, wartości, a on je musi szanować i musi się starać ludzi konsolidować, a nie szukać tego, co ich dzieli. Powiedział, że wydawało mu się, że to jest słuszne, aby pokazać pewną integrację i to, że my nie musimy się w naszym małym mieście różnić. Dodał, że wizyta Pana Dudy odbyła się w Śmiechowicach. Pierwszy wariant miał być taki, że Pan Prezydent Elekt miał przyjechać do naszego miasta i wiedział, że powinien uczestniczyć w tym spotkaniu. Stwierdził, że w tej kwestii nie ma sobie nic do zarzucenia, wydaje mu się, że dobrze reprezentował interesy miasta, mieszkańców. Jego zdaniem w tej sprawie nie zostało złamane prawo, ani przedstawiona zła opinia jak tu radna sugeruje. Jego zdaniem wizyta Pana Dudy i jego obecność była jak najbardziej stosowna i chciałby zachęcić mieszkańców do tego, aby byli otwarci i tolerancyjni dla różnych polityków z różnych partii, ponieważ to jest ważne, aby zaczęli się wreszcie wszyscy konsolidować wokół naszego miasta, a nie tylko ograniczać się do jakiś animozji. Stwierdził, że rozumie, iż pytanie radnej związane jest z tym, że radna ma jakieś obiekcje do niektórych osób. Kolejno stwierdził, że bardzo mu z tego powodu przykro.

Radna Bożena Szczęsna powiedziała, że nie ma obiekcji do żadnych osób i cieszy się, że pan burmistrz był na tym spotkaniu z Panem Andrzejem Dudą. Powiedziała, że jej interpelacja dotyczyła również osób towarzyszących panu burmistrzowi. Jest również tego samego zdania, żeby się konsolidować.

Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że jest takie powiedzenie, że „ słowa uczą, a czyny pociągają, więc należy korzystać z tego, ponieważ czasami te mądrości życiowe przydadzą się.

Wolne wnioski informacje

Radny Piotr Szpulak przypomniał, że Młodzieżowa Rada złożyła wnioski i ma nadzieję, że Pan Burmistrz pochyli się nad nimi i je rozpatrzy.

**Ad.12 Wolne wnioski i informacje.**

Radny Piotr Szpulak poinformował, że MRM złożyła wnioski do burmistrza i ma nadzieję, że zostaną one rozpatrzone. Kolejno dodał, że nie chcieli głosować przeciw projektowi według druku nr 2, dlatego zaproponował, aby go z porządku obrad zdjąć. Stwierdził, że nikt w tej sprawie nie był oponentem tylko kwestia jest, aby Rada mogła się zapoznać z dokumentami z RIO.

Burmistrz Jerzy Wrębiak dodał, że cieszy go fakt, że Rada chce powrócić do głosowania na przyszłej sesji nad projektem uchwały w sprawie zatwierdzenia bilansu BCK.

Radny Michał Siek poinformował, że Brzeska Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna uczestniczy w takim projekcie prowadzenia ośrodków informacji poradnictwa dla osób niepełnosprawnych. Dodał, że ten projekt realizowany jest w 3 województwach tj. opolskim, dolnośląskim i śląskim. W woj. opolskim, tylko w Brzegu od czerwca będzie taki ośrodek działał w każdy poniedziałek, od godz. 12.00 do 15.00. Osoby niepełnosprawne będą mogły skorzystać z rozmaitych porad prawnych, jak również z porad o charakterze ogólnym. Dodał, że jest również realizowany drugi projekt w poradni, tj. kompleksowa aktywizacja społeczna dzieci, w wieku od 4 do 16 lat poruszających się na wózku inwalidzkim. Zwrócił się do radnych z prośbą o przekazanie tej informacji, jeśli znają jakieś osoby niepełnosprawne. Poinformował, że ulotki przekaże Przewodniczącej RM. Kolejno przekazał, że dzisiaj w Brzegu odbędzie się akcja, „Polska biega”, jutro będzie odbywało się bieganie na stadionie, a następnie piknik rodzinny.

Radna Julia Goj – Birecka zapytała, gdzie mieści się ta poradnia?

Radny Michał Siek odpowiedział, że w Brzegu przy ulicy Wyszyńskiego 23, pokój nr 9. Dodał, że w budynku znajduje się winda, tak więc osoby niepełnosprawne mogą się tam swobodnie dostać.

Burmistrz Jerzy Wrębiak zaprosił na piknik niedzielny, a następnie dodał, że dobrze byłoby mieć ze sobą stroje sportowe. Kolejno zaprosił do udziału w „Marszu dla życia i rodziny”, który odbędzie się po Mszy Świętej o godz. 11.30, spod kościoła Świętego Mikołaja, zaprosił również na koncert „Piosenki angielskiej”.

Przewodnicząca RM odczytała list od Marszałka Senatu z okazji 25 rocznicy samorządu. – Załącznik do protokołu.

Burmistrz Jerzy Wrębiak dodał, że będąc w Pałacu Prezydenckim rozmawiał o reformie samorządowej, między innymi skorzystał także z okazji i zaprosił Przewodniczącego Trybunału Konstytucyjnego Pana Stępnia, aby przyjechał do Brzegu. Dodał, że z tej okazji można byłoby zrobić uroczystą sesję.

Radny Grzegorz Kapela poinformował, że w najbliższym czasie na dzień dziecka będzie odbywała się „Parada klaunów”, a 20 czerwca odbędzie się kolejny Bieg Piastów Śląskich.

**Ad.13 Zamknięcie obrad VIII sesji Rady Miejskiej Brzegu.**

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodnicząca Rady Miejskiej Barbara Mrowiec zamknęła obrady VIII sesji Rady Miejskiej Brzegu kadencji 2014-2018 i podziękowała wszystkim za udział.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Anna Polańska

Ewa Rutkowska-Woźniczko

Maria Łukaszów

***Przewodnicząca Rady Miejskiej Brzegu***

***Barbara Mrowiec***